Nr 4. Dnia 7 Stycznia. Środa. Dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1873|4. r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta** od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś ŚŚ. Lucjana M. i Teodery W.
Czwartek: Ś. Seweryna Opata.
Piątek: Ś. Marcjanny P. M.
Sobota: ŚŚ. Agatona P. i Wilhelma B.

Wschód słońca o godzinie 8 min. 11 || Długość dnia godzin 7 min. 53.
Zachód „ „ 4 3 || Przybyło „ „ „ 15.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela ŚŚ. Higina i Teodora.
Poniedziałek Ś. Arkadjusza M.
Wtorek: ŚŚ. Weroniki P. i Godfryda B.
Środa: ŚŚ. Hilarego B. i Feliksa M.

— Wczorajsza uroczystość ŚŚ. Trzech Króli, obchodzona w całym świecie katolickim świętem uroczystem, sprowadziła tłumy pobożnych do Świątyń Pańskich, gdzie w czasie Nabożeństw święcono *złoto, kadzidło i mirrę*, na pamiątkę takichże darów złożonych przez tychże ŚS. Trzech Króli Zbawicielowi, a obok tego i *kredę*, którą wierni na drzwiach swych domów zapisywali pierwsze litery imion uroczystujących Świętych. —Kościół zaś Ś. Kazimierza na Nowem-Mieście, uroczystość tę obchodził Nabożeństwem odpustowem, gdzie w czasie Summy i Nieszporów, odprawianych przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, głoszone było Słowo Boże zastosowane do uroczystości.

— Wczoraj w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. Marji P., na Krak:-Przedmieściu, obok Skweru, miejscowy chór amatorów pod przewodnictwem p. Władysława Krogulskiego i przy towarzyszeniu na organach p. Dejczmana, organisty przy tymże kościele, wykonał w czasie Summy: mszę pastoralną Józ: Wład: Krogulskiego, oraz: „Ave verum corpus“ Mozarta; „Ave Maria“ Cherubiniego (solo sopran), Graduale ze mszy Mandaniciego (tercet na dwa tenory i bass), a na zakończenie: Kolendę ludową: „Bóg się rodzi“ w układzie na chór 4ro-głosowy, Józefa Jareckiego.

— Wczoraj w kościele Przemienienia Pańskiego Artyści i Amatorowie pod dyrekcją J. Grabowskiego, odśpiewali podczas Summy mszę Karola Müllera; na Graduale duet „o Salutaris,“ Müllera (baryton i bas); na Offertorium modlitwę Rossiniego, solo sopran i baryton, z chórem; na Benedictus kwartet Rossiniego.

— Przez Najwyżej zatwierdzoną 29go grudnia 1872 roku uchwałę Komitetu Ministrów, było postanowione: w kształcie czasowego, właściwie na rok 1873 środka, dozwolić przy zajmowaniu pod budujące się koleje żelazne nieruchomości, stosować się do Najwyżej zatwierdzonych 6go maja 1872 r. przepisów o wywłaszczeniu nieruchomości prywatnych pod koleje żelazne.

Obecnie, według Najwyżej zatwierdzonej 7 grudnia 1873 r. uchwały Komitetu Ministrów, postanowiono: działanie ponienionych przepisów z 6go maja 1872 r. utrzymać w swej mocy i na przyszły 1874 r. (D. W.)

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 357 wydanym, zamieszczono:* W rozkazie do Warszawskiego Żandarmskiego Okręgu z d. 18 grudnia za Nr 609—zamieszczono:

„Przez Najwyższy Rozkaz z d. 14 grudnia r. b., awansowany zostałem na stopień Jenerał-Lejtnanta z przeznaczeniem na jenerał-Gubernatora Wschodniej Syberji i Dowodzącego Wojskami Wschodnio-Syberyjskiego Okręgu Wojennego, z tego powodu, na zasadzie decyzji JW. Szefa Żandarmów, polecam Jenerał-Majorowi Wunsz, Naczelnikowi Warszawskiego Gubernjalnego Zarządu Żandarmów objąć czasowo Zarząd Okręgu.“

Na oryginale podpisano: Jenerał-Adjutant Baron *Frederiks*.

O czem oznajmiam podwładnej mnie Policji dla wiadomości. (G. P.)

WYKAZ

wdów i sierot pozostałych po zmarłych na cholerę, którym zostały naznaczone i wydane z decyzji JW. Namiestnika w Królestwie, wsparcia, z summy rs. 471 kop. 40, ofiarowanej na korzyść biednych tejże kategorji: przez właścicieli aptek w Warszawie, przez utrzymującego zakład gastronomiczny „Tivoli“ i przez mieszkańców cyrkułu Prażskiego.

(Dokończenie, patrz Nr 3 Kur. Warsz.).

21) Wajerant, po śmierci żony, pozostało dwoje dzieci rsr. 7.

22) Flantenberg Jafet, po śmierci żony, pozostało sześcioro dzieci—rs. 10.

23) Olszewska Klementyna, pozostała zupełną sierotą po śmierci matki—rs. 5.

24) Gotfryd Jan, po śmierci żony, pozostało troje dzieci—rsr. 10.

25) Flakenbaum Mendla, po śmierci męża pozostało czworo dzieci—rs. 10.

26) Goldsztein Gitla po śmierci męża pozostało 4 dzieci rs 10.

27) Gromek Konstancja, po śmierci męża, pozostało dwoje małoletnich dzieci—rs. 7.

28) Gebel Henrjeta, po śmierci męża, pozostało 3 dzieci rs. 8.

29) Kowalczyk Walenty z córką, oboje pozbawieni wzroku, po śmierci żony, pozostał w stanie biednym—rs. 10.

30) Ejsbrener Paulina, po śmierci męża, pozostało dwoje małoletnich dzieci—rs. 7.

31) Arak Marjanna, po śmierci męża, pozostało dwoje małoletnich dzieci—rs. 7.

32) Getner Marja, po śmierci męża, pozostało troje małoletnich dzieci—rs. 7.

33) Hajdenwurcel Perla, po śmierci męża pozostało czworo dzieci—rs. 10.

34) Malina Józef, po śmierci żony, pozostało czworo dzieci rs. 8.

35) Juszczyk Tomasz, po śmierci żony, pozostało pięcioro dzieci—rs. 10.

36) Ruda Pessa po śmierci męża pozostało dwoje dzieci, w stanie bardzo biednym—rs. 6.

37) Perkowska Zofja, po śmierci męża, pozostało dwoje dzieci—rs. 6.

38) Kulesza Kaliks, po śmierci żony, pozostało troje dzieci—rs. 8.

39) Teninger Zofja, po śmierci męża, pozostało troje dzieci—rs. 8.

40) Kret Józef i Julja, pozostali zupełnemi sierotami po śmierci matki—rs. 6.

41) Kielczewska Anastazja, po śmierci męża, pozostało troje dzieci—rs. 10.

42) Jankowscy: Juljan, Edward i Ludwika po śmierci matki pozostali zupełnemi sierotami—rs. 10.

43) Erblat Cyna, po śmierci męża, pozostało pięcioro dzieci—rs. 10.

44) Koniuszyńska Anna, po śmierci męża, pozostało czworo dzieci—rs. 10.

45) Szylimowska Antonina, po śmierci męża—rs. 5 k. 40.

46) Strąg Aniela, po śmierci męża, pozostało troje małoletnich dzieci—rs. 8.

47) Pechnik Zuzanna, po śmierci męża pozostało czworo dzieci—rs. 10.

48) Janiccy: Zofja, Adam i Leonard, po śmierci rodziców pozostali zupełnemi sierotami—rs. 9.

49) Waśkiewicz Katarzyna po śmierci męża pozostało troje dzieci—rs. 8.

50) Siemiradzka Anastazja, po śmierci męża pozostało troje dzieci—rs. 8.

51) Anuszewski Antoni, po śmierci żony pozostało czworo dzieci—rs. 8.

52) Głowiczower Chana, po śmierci męża, pozostało sześcioro dzieci—rs. 10.

53) Wildenhor Małka, po śmierci męża, pozostało dwoje dzieci—rs. 7.

54) Rozenblat Sura-Małka, po śmierci męża pozostało troje dzieci—rs. 7.

55) Wiśniewska Katarzyna, po śmierci męża pozostało dwoje dzieci—rs. 7.

56) Bryła Chana, po śmierci męża pozostało dwoje małoletnich dzieci—rs. 7.

57) Borucki Boruch, po śmierci żony pozostało pięcioro dzieci—rs. 10. (G. P.)

— *d* — Onegdajsza druga z rzędu lekcja p. Eugenjusza Dziewulskiego o Analizie spektralnej, nie mniej licznych jak poprzednia miała słuchaczy. Pomimo przykrego bardzo stanu powietrza salę Resursy Obywatelskiej zaczęła napełniać publiczność już od godziny kwadrans na piątą, chociaż początek lekcji zapowiedziany był na godzinę piątą.

Spieszono się by dostać miejsce bliżej katedry, zkąd lepiej można się przypatrzyć okazywanym przez prelegenta doświadczeniom.

Najpilniejszemi były, jak zwykle, damy; one też zajęły wszystkie prawie bliższe rzędy krzeseł.

P. Dziewulski drugą i ostatnią swą lekcję o Analizie spektralnej, poświęcił zastosowaniom tej nauki do badania ciał niebieskich. Przedtem jednak powtórzył dla przypomnienia słuchaczom, najważniejsze zasady Analizy wyłożone na poprzedniej lekcji.

Słońce i jego budowa fizyczna i chemiczna, dały prelegentowi sposobność opowiedzenia i okazania wielu ciekawych doświadczeń.

P. D. objaśnił przytem naturę tak zwanych wyskoków, pochodni, plam słonecznych i korony, opisując jednocześnie sposoby i drogi, jakiemi różni uczeni doszli do tych zdobyczy naukowych.

Najważniejszą po temu sposobność stanowiło, jak wiadomo, zaćmienie całkowite słońca w roku 1868, w czasie którego rozmaite a bardzo liczne wyprawy naukowe przekonały się o prawdziwości teorji Kirchhoffa do owego czasu istniejącej jako proste przypuszczenie.

Prelegent opowiedział treściwie o co właściwie przy tych obserwacjach chodziło i o czem się tam przekonano. W tem miejscu słuchacze dowiedzieli się o licznych a ważnych pracach p. Adama Prażmowskiego, b. pomocnika dyrektora tutejszego Obserwatorjum Astro-

BIÓROWE POEZJE.

W Nrze 39 zeszłego roku „Gazety Sądowej“ pomieszczony został testament rymowany, sporządzony z zachowaniem wszelkich form prawem przepisanych.

Redakcja „Gazety Sądowej“ twierdzi, że testament ten nadesłany jej został przez jednego z korrespondentów z zaręczeniem za wiarogodność i nadmienieniem, iż ten akt był skarżonym przez rodzinę testatora, ale sądy utrzymały go w swojej mocy, że zatem osiągnął zupełny skutek prawny.

Rzecz ta potrzebuje pewnego wyjaśnienia.

Testament, o którym mowa, napisany został przez ś. p. Aleksandra Bryndzę, b. pisarza aktowego, który oprócz czynności urzędniczych zajmował się także i literaturą, wykonał znaczną liczbę przekładów, a w szczególności miał talent do wierszy głównie humorystycznych. Parodja Bryndzy z „Cyda,“ Kornela, odegraną była w swoim czasie w Teatrzyku Dobroczynności, który, jak wiadomo, był pierwszym zawiązkiem teraźniejszego Teatru Rozmaitości.

Bryndza kollaborował także i w kilku innych komedyjkach, pisanych przez młody zastęp autorów a przedstawianych w tymże teatrzyku.

W Kaliszu grano dramat oryginalny Bryndzy, p. t. „Klara Warjatka;“ dzieło zaś jego historyczne p. t. „Życie Stanisława Leszczyńskiego,“ wydał pod swojem imieniem Niezabitowski, ówczesny członek cenzury.

Wiele podobno innych jeszcze wierszy humorystycznych zostało po śmierci Bryndzy w rękopismach. Wartoby doprawdy ażeby kto z rodziny zajął się skompletowaniem ogólnego zbiorku.

Testament Kazimierza Płoskiego drukowany już był w „Kronice Wiadomości Krajowych i Zagranicznych.“

Ponieważ jednak do przedruku obecnie przez „Gazetę Sądową“ wykonanego wkradły się różne pomyłki, postanowiliśmy powtórzyć tutaj tę wierszowaną próbę dobrego humoru, tak jak ona wyszła z pod pióra autora, w tem przekonaniu, że tylko małej cząstce czytelników naszych wiersz ten może być znany.

Dan w Brzezińskim powiecie, we dworze wsi Stoku,
Tysiąc osiemsetnego trzydziestego roku,
Piątego Marca . . . . .

Rejent niżej podpisany

Przybyłem na wezwanie w dworu tego ściany
Gdzie leżał w łóżku dziedzic wioski wyż wspomnianej,
Znany mi z swej osoby pan Kazimierz Płoski,
Cierpiący na pedogrę, lecz w umyśle zdrowy,
O czem się przekonałem z dość długiej rozmowy:
Oświadczył mi, że bardzo jest słaby; a zatem
Chce, bym spisał jego ultimam voluntatem.
Ja więc Michał Borowy, Rejent zamieszkały
W Strykowie, własną ręką pisząc ten akt cały
Zabrałem się do dzieła. Jakoż w obecności
Czterech świadków, dziedziców rozmaitych włości
Poniżej wymienionych, w tutejszym powiecie
W swych dobrach zamieszkałych: dziedzica dóbr Klecie
Jana Gińskiego, Piotra Strzembosza, dóbr Skręty
Dziedzica, toż dziedzica Świł, Rocha Wierzbięty
I Jana Kwiecińskiego dziedzica dóbr Gzowa,
Zadyktował mi Płoski, testament w te słowa.
Sprawdza się na mnie stare przysłowie na Rusi,
Kruty ne werty, człowiek zawsze umrzeć musi!
Za młodu nauczono nas memento mori;
Chcąc więc przeciąć pomiędzy następcami spory
Robię testament (*straszny ból czuję za skórą*)
Choć żywot z chrześcijańską pędziłem pokorą,
(*Rejencie nie wytrzymam!*) chociaż woli Boga
Umiałem się poddawać, (*ta przeklęta noga
Bodaj ją djabli wzięli! Oj!*) a jednak przecie
Jeżelibym złem słowem obrażał na świecie,
Tedy błagam o uraz sczere darowanie.
Tak jest: wszystko przebaczam. (*Walenty bałwanie!
Pójdź precz, bo wezmiesz w gębę.*) Mam wioskę, intraty,
I sporą gotowiznę; umieram bogaty,
Z poczciwej pracy niezły zebrawszy dostatek.
(*Doktorze! Waćpan chyba przydasz się do jatek,
Bo mi ulżyć nie możesz!*) Nie zostawiam wdowy,
Ni dzieci, bom jest dotąd kawaler marcowy;
Mając więc wszelką wolność i czyste sumienie,
Czynię ostatniej woli mojej rozrządzenie.
Kochanego synowca, Płoskiego Stefana,
Którego szczery affekt i poczciwość znana,
(*Oj! oj!*) Mianuję spadku ogólnym dziedzicem.
Niech pomni, że się rodził z czystej krwi szlachcicem,
Że więcej niż hrabiowska korona Niemiecka,
Zdobi u nas szlachcica czysta krew szlachecka.

nomicznego, a obecnie kierującego w charakterze spółwłaściciela najpierwszym w Paryżu zakładem mechaniczno-optycznym pod firmą Harthnacha.

Od słońca prelegent przeszedł do gwiazd i tu opowiedział o ważnych praca Secchiego, dotyczących badania widm optycznych tych ciał niebieskich.

Widma te dają się uporządkować na cztery gruppy. Otóż z każdej z nich prelegent okazał widma jednej przynajmniej gwiazdy, objaśniając zarazem, jakim mianowicie pierwiastkom chemicznym odpowiadają wchodzące w jego skład jasne i ciemne linje.

Z kolei okazał i objaśnił prelegent widma obłoczków kosmicznych.

Wreście na zakończenie powtórzył treściwie wszystkie ważniejsze zasady analizy, o których była mowa w ciągu odczytu.

Powodzenie obu odbytych w ciągu tygodnia odczytów o Analizie spektralnej służyć może za dowód, że publiczność nasza radaby zapoznać się na serjo z ważniejszemi gałęziami nauk przyrodzonych, byleby dano jej potem usposobność.

Sądzimy, że należałoby coś w tym względzie obmyśleć.

Niechajby kilku prelegentów rozebrało pomiędzy siebie nauki przyrodzone, tak by o każdej z nich można było urządzić kilka odczytów o ile można popularnych a jednak opracowanych specjalnie i w pewnym związku jeden z drugim.

Niebyłyby to zresztą systematyczne kursa ale pojedyncze odczyty, tyle jednak uporządkowane, że słuchacz potrafiłby z nich nabrać pewnego pojęcia o całości danej nauki lub jej działu.

Fizyka, chemja, astronomja, zoologia, botanika, geologja i t. p. dałyby się w ten sposób traktować w sześciu albo i mniej odczytach. Publiczność chętny bardzo wziąłaby w nich udział a prelegenci za swą pracę zyskaliby przyzwoite wynagrodzenie.

Mówiono nam, że podobny projekt istniał już w roku zeszłym na jesieni, dla czego nie przyszedł do skutku, nie wiadomo. Bądź cobądź, godziło by się go wznowić i wprowadzić w czyn, jeżeli nie w całości to choćby w części, na czas przedwielkanocny, kiedy publiczność najchętniejszą bywa do słuchania wykładów.

Wiadomości miejscowe.

═ Szczupłe grono publiczności zebrało się znów wczoraj o godzinie 1-ej z południa do Sali Resursy Obywatelskiej na drugi popis młodziutkich wirtuozek Matyldy i Laury Herman. Każdy z obecnych silił się na odgadnięcie, dla czego tak niepospolite zjawisko artystyczne, tak mało budzi zajęcia w mieście muzykalnem *par excellence*, i każdy dochodził do przekonania, że bez reklamy coraz trudniej poradzić sobie na tym świecie.

Że biedne dziewczątka przyjechały nie poprzedzone stugębną famą, o tem wiemy już wszyscy; że grywały przed pustemi krzesłami,—o tem wie nawet „Przegląd Tygodniowy," którym tym razem wspaniałomyślnie zaufał informacjom „Kurjera;" to tylko mało komu wiadomo, że nie we wszystkich wytrawnych koncertantach z powołania, znaleźć można tak zadziwiające właściwości gry skrzypcowej, jakiemi odznaczają się siostry Herman.

Kto nie należał do skromnego zastępu słuchaczów na dwóch koncertach młodych wirtuozek w Resursie, temu trudno dać pojęcie o czystości i sile tonu wydobywanego z małych skrzypiec małemi dziecinnemi rączkami; o wybornych arpedżiach, leciutkich stakatach sypiących się perełkowato z pod śmiało kierowanych smyczków a przedewszystkiem o tem nie do uwierzenia rozwiniętem uczuciu, cechującem grę szczególniej młodszej Matyldy.

Z programatu wczorajszego szczególnej zajął wszystkich koncert Vieuxtempsa odegrany przez obie siostry *unissono* ze zdumiewającą zgodnością, której nie nadwerężyły nawet częste i trudne zmiany rytmu w kompozycji. Słuszną byłoby rzeczą ażeby szersze koło publiczności muzykalnej zaznajomiło się z talentem siostr Herman. Towarzystwo Muzyczne ma w tym razie najbliższy obowiązek zaprosić koncertantki na pierwszy mający się urządzić wieczór muzyczny; pewni nawet jesteśmy, że Dyrekcja Teatrów nie odmówiłaby wirtuozkom przyzwolenia na granie w między aktach umyślnie w tym celu urządzonego przedstawienia, które zapewne liczniejszą ściągnęłoby publiczność.

═ Jak słychać, będziemy znów mieli część szkoły dramatycznej w Warszawie. Będzie ona trochę różną od istniejącej tu przed kilkoma laty, pożytek jej wszakże w tem nowem przetworzeniu będzie równie wielkim, gdyż da możność osobom kształcącym się w scenicznym zawodzie prawidłowej nauki, którą dotąd zastępować musiały przez lekcje prywatne niedostatecznie wyczerpujące lub też zbyt kosztowne.

Jestto właściwie tylko klassa nowa przy konserwatorjum Warszawskiem. Wykładać się w niej będzie nauka deklamacji i gry scenicznej. Powstaje zaś za staraniem p. Kątskiego, który odpowiednie zezwolenie już wyjednał i zamierza zawezwać na posadę profesora wykładającego jednego z doświadczonych w zawodzie scenicznym artystów.

Nową tę klassę p. Kątski uważa jako niezbędne dopełnienie dla śpiewaków przygotowujących się do wystąpień publicznych. Obznajomienie się ze sceną i dobrą deklamacją, którą tak celują artyści zagraniczni, nie jest rzeczą łatwą. Brakiem tych obu przymiotów grzeszą najczęściej młodzi nasi debiutanci, co im też niezmiernie utrudnia postęp w obranym zawodzie.

Nie wątpimy też, że wszyscy młodzi pracownicy czujący w sobie zarodki zdolności artystycznych ocenią należycie pożytek jaki z tej nowej klassy konserwatorjum na nich spłynąć musi i szczerą pracą poprą szlachetne usiłowania zarządu najwyższej naszej instytucji muzycznej.

═ W konserwatorjum muzycznem przy rozpoczynającem się drugim półroczu ruch panuje wielki Zgłaszających się kandydatów i kandydatek jest znaczna bardzo liczba, a pomiędzy nimi kilka osób nawet z bardzo daleka przybyłych.

O ile wiemy do klassy skrzypców została przyjętą również młodziutka uczennica, która mimo młodocianego wieku okazuje wiele zapału dla sztuki i już dziś posiada czystą intonację. Dyrektor konserwatorjum pan Kątski przyjął elewkę pod swój wyłączny kierunek, i spodziewać się można, że pod tym kierunkiem talent młodej skrzypicielki (skrzypka) prędko się rozwinie.

═ Mamy nareszcie sannę.

Tak przynajmniej zdecydowali dorożkarze Warszawscy, wyjechawszy na miasto wczoraj od rana sankami.

Zdawało się im, że przy święcie i troszce śniegu więcej zarobią na sankach niż na kołach. I widocznie dobrze się im zdawało, bo przez cały dzień trudno było dostać gdziekolwiek sanki, choćby jednokonne. A szereg ich nieprzerwany krążył jedynie po linji Krakowskiego-Przedmieścia i Nowego-Światu, unoszące całe rodziny, z *pociechami* i bez, w stronę Alei Ujazdowskiej.

═ Tak więc Kasper, Melchior i Baltazar na białych przyjechali koniach.

Korzystając z tej łaski trzech królów jeździliśmy wczoraj zapamiętale sankami. Cała Warszawa brzmiała muzyką dzwonków i grzechotek, wśrod których odzywało się *stacatto* udarzanie sani o kamienie.

Wypełniając program karnawałowy jedliśmy pączki i tańczyliśmy na prywatnych balikach. Publiczne zaś tańce w Tivoli jako zbyt gimnastyczne, nie wielu miały zwolenników.

Karnawał zresztą nie *rozruszał się* jeszcze. Tak przynajmniej utrzymują biegli w tej sprawie: krawcy i magazynierki.

═ Od dnia wczorajszego rozpoczęła się już w Sali Magistratu m. Warszawy, wystawa posągu ks. Baudouina, wykonanego przez p. Kucharzewskiego z polecenia JW. Hrabiego Namiestnika.

═ Panującemi chorobami w Warszawie w tych czasach są tyfusy, febry zimne, wysypki u dzieci, reumatyzmy i zapalenia płuc.

═ Przypominamy że w bieżącym miesiącu następujące należytości i podatki należy opłacać:

Szacunkowe 1-ą ratę.
Kwaterunkowe 1-ą ratę.
Prowizyją od kapitałów miejskich.
Płatę Gildyjną.
Prówizyją od rat amortyzacyjnych.
Czynszowe z gruntów na Pradze.
Kanon z realności miejskich.
1-ą ratę pożyczki budowlanej.
Opłatę patentową.
Kanon z jatek rzeźniczych.

═ W Kutnie organizuje się teatr amatorski na cele dobroczynne.

═ W komedji p. Michała Bałuckiego, z której odbywają się obecnie próby w Teatrze Rozmaitości, przedstawią role: panie: Niewiarowska, Ostrowska. Mazurowska Marja, Szymanowska i panna Gilska, oraz panowie: Rapacki, Chomiński, Wolski, Grzywiński, Grubiński i Damse.

W komedyjce naśladowanej z niemieckiego, p. n. „Miłość młodzieńcza", role kobiece rozdane zostały pannom: Romanie Popiel, Figarskiej i Gilskiej; męzkie zaś objęli pp.: Tatarkiewicz, Szymanowski i Adler.

═ W nocy z 22 na 23 z. m., pasażerowie jadący omnibusem prywatnym kursującym pomiędzy Kaliszem a Kutnem, zostali okradzeni. Między stacją Ceków i Turkiem, niewiadomi złoczyńcy odbili żelazną skrzynię, mieszczącą się z tyłu omnibusu, w której są składane bagaże pasżerskie, i takowe zabrali. Dopiero po przybyciu do Turku spostrzeżono stratę, a dotychczasowe śledztwo nic jeszcze nie wykryło. (Wiek).

Jednak sobie waruję, aby w ciągu roku,
Pan Stefan z gotowizny jaką znajdzie w Stoku,
Pouiszczał legata niżej wyrażone:
Przeznaczam tysiąc złotych na naszę ambonę
Do kościoła w Strykowie, i tam pięć tysięcy
Dla kościoła: z warunkiem, aby w sześć miesięcy
Nabożeństwo żałobne za mnie odprawiono.
(*Spiesz Rejencie! bo końca nie doczekam pono.*)
Siostrze mojej Balbinie, która dotąd jeszcze
W panieńskim żyje stanie, (*tfu! jakieś mnie dreszcze Wciąż przechodzą,*) co ma lat pięćdziesiąt i więcej,
Zapisuję w gotówce sześćdziesiąt tysięcy;
A że z groszem mieć męża łatwo w stare lata,
Pewnie z jakim hołyszem djabeł ją wyswata.
(*Tfu!*) Janowi, synowi siostry mojej Zosi,
Co życiem swoim zakał rodzinie przynosi,
Co stracił wszystko, co miał, na rozpustę, na grę,
Co go djabeł (*oj djabeł wymyślił pedogrę Mój Rejencie!*) djabeł go opętał od dziecka,
Jakby w nim nie płynęła stara krew szlachecka,
Niechcąc by grosz mój poszedł na parol i plije,
Nic mu nie zapisuję; niechaj jak łotr gnije.
Sługom moim, co wiernie służą mi czas długi,
Mój synowiec zapłaci trzyletnie zasługi;
Ta wola moja ma być wykonaną święcie.
Ostatni jeszcze legat przeznaczam. (*Rejencie! Pisz prędzej, bo ci o łeb kałamarz roztrącę.*)
Summa złotych dwadzieścia i cztery tysiące,
Ma być ulokowaną na fundusz wieczysty,
Na dobrach nieruchomych, a dochód z niej czysty
Ma być co rok płacony, temu z uczniów szkoły
Piotrkowskiej, co z chłopskiego stanu idąc, goły,
Kończąc nauki, złoży najlepszy examen.
Już koniec. (*Niech was porwą wszyscy djabli!*) Amen.
(*Walenty! przynieś panom wina na traktament.*)

Na tem skończył testator, a ja ten testament,
Spisany jak dyktował, bez żadnych dodatków,
Odczytałem Płoskiemu w obecności świadków,
Który go wysłuchawszy, długo kiwał głową,
A w końcu rzekł, że wola jego, słowo w słowo,
Dobrze jest napisaną, że nic dodać nie ma.

Po czem zaraz testator, z świadkami czterema
Bez przerwy przy tym akcie obecnemi w sali,
I wraz zemną Rejentem, akt ten podpisali.
Idący z tego świata przed Majestat Boski
Własną ręką podpisuję, *Kazimierz Płoski*
Toż uproszony świadek obecny *Jan Giński*,
Jako obecny również świadek, *Jan Kwieciński*,
Jako świadek, dziedzic dóbr Świły *Roch Wierzbięta*,
Proszony świadek *Strzebosz Piotr*, dziedzic dóbr Skręta.
Brzezińskiego powiatu Rejent Aktowy
Magister Prawa *Michał Borowy*.
Akt ten wydany w całej jego treści,
Na stemplu złotych czterdzieści

Jako dopełnienie do tych wierszy wiernie biórową formę zachowujących, podajemy tu excytację wypisaną jakoby z akt b. Komissji Przychodów i Skarbu a również drukowaną w „Kronice Wiadomości Krajowych i Zagranicznych."

W excytacji tej styl urzędowy zachowany jest w zupełności!

Ponieważ jeszcze mimo naszego wznowienia
Z daty czwartego czerwca roku bieżącego,
Rząd Gubernjalny dotąd nie spełnił zlecenia
W przedmiocie doniesienia czemprędzej: Dla czego
Nie przesłał mimo wznowień jeszcze z przeszłej zimy,
Rachunków z dóbr Dowspudy własności Sulimy;
Poleca mu Komissja, aby miał na względzie
Najśpieszniejsze przedmiotu tego wykonanie,
Gdyż jeśli odpowiedzi w dziesięć dni nie będzie
To kara wymierzoną na winnych zostanie.

A oto jeszcze prośba wierszem również podana do b. Komissji Przychodów i Skarbu:

Berek Blumenstick prośby zanosi pokorne
By mu konsens skarbowy na szynku komorne,
Które on utrzymywał już lat temu siła,
Komissja łaskawie przedłużyć raczyła
Z oznaczoną opłatą, to mając na względzie
Ile starozakonnym przedłużonem będzie
Pozwolenie na szynki, tak w roku bieżącym
Jak i w następujące; cenę konsensową
Uiści akuratnie w kurancie brzęczącym,
Ma więc honor upraszać Komissję Rządową,
Żeby na jego prośby nie była zbyt srogą
I konsens udzieliła mu właściwą drogą.

* *
*

I nareszcie oto dosłowny testament *Antoniego Chachórskiego*, podsędka w Olkuszu, zmarłego w r. 1818. Stanowi go następujący czterowiersz:

Bogu duszę, ziemi ciało,
Żonie mojej co zostało;
S tego co chce niech udzieli
Córce mojej Petroneli.

= Towarzystwo dramatyczne pana Trapszy, snadź nie znalazło w Kaliszu dostatecznie gorącego przyjęcia, zamierza bowiem około 15go b. m. opuścić to miasto, a udać się kolejno do Łodzi, Piotrkowa i Łomży.

= W Sieradzu staraniem miejscowej Rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych, na zasilenie funduszów tych zakładów będą urządzone dwa bale publiczne dnia 10go i 31go b. m. (G. W.)

— W d. 18 grudnia 1873 r. w Suwałkach dany był przez amatorów wieczór wokalno-instrumentalny, dla powiększenia zbierającego się funduszu na stypendjum przy Uniwersytecie warszawskim imienia Kopernika. Dochód ogólny z wieczoru otrzymany, wynosił rs. 216 kop: 25; z tego wydano na urządzenie rs. 45 kop: 79, na porto od przesyłki pieniędzy rs. 1 kop: 46, pozostało więc czystego dochodu rs. 169, które odesłane zostały do Redakcji „Tygodnika Illustrowanego".

= Z Wierzbołowa otrzymujemy wiadomość, że wstrzymana przesyłka towarów za granicę, znowu się rozpoczęła z dniem 2gim b. m. (G. W.)

= W sobotę wieczór na rogu ulicy Chmielnej i Nowego-Świata, odbyła się walka Hektora z Achillem. Nie brakło nawet rydwanu, ale formy nowożytnej, była nim bowiem dorόżka.

Hektorem był jakiś, o ile się zdaje, mieszkaniec Pragski, widocznie starozakonnego wyznania. Achillem sam dorόżkarz. Hektor chciał jechać na Pragę, Achil wzbraniał się uczynić to, twierdząc, że rumaki potrzebują spoczynku. Jak zwykle w epopejach greckich, od łajania przyszło do walki. Hektora wspomagała Andromaka, Achilla zaś przekonanie o słuszności swojej sprawy, i bicz który w jego ręku straszną stał się bronią.

Przypatrujący się walce widzowie rozdzielili się na Greków i Trojan, a biorąc do serca to jednego to drugiego sprawę bohatera, okazywali względem siebie nieprzyjazne usposobienia.

= Otwarte zostały szkoły elementarne w dyrekcjach: a) kaliszskiej: katolicka we wsi Złotkowie, w powiecie Słupeckim, w własnym domu, z utrzymaniem, oprócz 6 morgów 68 prętów gruntu, po 156 rs. rocznie, opłacanych przez gminę szkolną; b) warszawskiej, przeniesiona zostala szkoła katolicka ze wsi Bronisławy do wsi Swarocina w powiecie Sochaczewskim.

Zamknięte zostały: prywatne szkoły elementarne: wspólna dla dzieci obojga płci, utrzymywana w Warszawie przez Olgę Perchurow; jednoklasowa żeńska utrzymywana w Łowiczu przez Florentynę Brochocką; męzka, utrzymywana w m. Płocku przez Teodora Sęczkowkiego i dwuklasowa żeńska, utrzymywana w mieście Warszawie przez Julję Szemplińską, z powodu jej śmierci. (D. W.)

(Art. nad.) *Szanowny Panie Redaktorze!*

Wyczytawszy w N-rze 1-m Twego Pisma recenzją Rocznika Wynalazków i odkryć wydanego staraniem Redakcji „Przyrody i Przemysłu" napisanej przez p. Br. Pawlewskiego, czuję się w obowiązku zwrócić uwagę Szanownego Recenzenta na to, że początek jego artykuliku nie zgadza się z dalszym ciągiem. Z szumnego bowiem wstępu zdawałoby się, że recenzent rozbierze wszystkie artykuły w roczniku zawarte, tym czasem ograniczył się na krótkiej wzmiance o jednym tylko artykule z dziedziny chemii, wszystkie zaś inne pominął milczeniem, widać że recenzentowi zabrakło odwagi cywilnej.

Otóż zostawiając autorowi artykułu chemicznego odpowiedź na mniemane usterki, jakie szanowny recenzent mu wytyka, zwracam jego uwagę na to, że przeczytawszy część dzieła nie godzi się sądzić o całem dziele.

Niech autor recenzji porówna artykuły rocznika traktujące o astronomii, fizyce i geografii z artykułami odpowiedniemi najlepszych publikacji zagranicznych, a przekona się, że jeśli nie są sumienniej opracowane, to z pewnością im nie ustępują, pomimo że nasza publikacja rozpoczyna dopiero swoje istnienie, gdy tymczasem publikacje zagraniczne od wielu już lat istnieją.

Co się tyczy zarzutu, że nie pomieściliśmy wszystkich prac w ostatnich dwόch latach na polu chemii dokonanych, to niech recenzent raczy przeczytać tytuł rocznika, a przekona się, że odkryć dokonanych w drugiej połowie przeszłego roku nie pomieściliśmy w roczniku, gdyż one wejdą w skład drugiego tomu rocznika.

Jeśli p. Pawlewski obeznany jest z publikacjami zagranicznemi to powinien twierdzić, że i te wychodzące daleko później bo dopiero w lipcu (niem. np.) także nie zawierają wszystkich odkryć. Oprócz tego, jeśliby nawet w roczniku nie były pomieszczone wszystkie odkrycia, to recenzent powinien był pamiętać, że to pierwsze wydawnictwo w tym kierunku, które nigdy nie może być doskonałem, wszakże i pierwsze tomy roczników zagranicznych nie były tem czem są teraz.

W końcu zarzut co do usterek językowych, jako nie oparty na żadnym fakcie, zostawiam bez odpowiedzi.

Spodziewam się że Szanowny Redaktor zechce te kilka słów odpowiedzi pomieścić w szpaltach swego Pisma.—Z prawdziwym szacunkiem *Karol Hertz*, Redaktor Czasopismu „Przyroda i Przemysł".

— Komitet Towarzystwa Muzycznego, ma zaszczyt zawiadomić Członków, że opłatę składek za bieżące półrocze, równie i składki zaległe przyjmuje miejscowy Intendent za wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, codziennie od 5-tej do 7-mej godziny po południu.

— W miejsce rozsyłania powinszowań złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" Stanisław i Róża Zamojscy rs. 10 na osady rolne.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," rs. 1, jako w dzień imienin Kacpra dla wdowy z 5-em dzieci; od L. R. rs. 3; bezimiennie rs. 1, od K. R. rs.3, od S. W. rs. 1, dla R. chorej na oczy i zostającej w szpitalu.

— W cyrkule Jerozolimskim, star. Abram Wejfeld, przybywszy do rodziców do domu Nr 1 przy ulicy Twardej, zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Sobornym, na ulicy Miodowej, u furgonu pocztowego złamała się oś zadnia, skutkiem czego powożący Pasterczyk i konduktor Sochański upadli na bruk, niedoświadczywszy żadnego szwanku, konie natychmiast przytrzymano. (G. P.)

Kronika zagraniczna.

⋊ W bieżącym tygodniu w Teatrze Krakowskim ma się odbyć benefis pana Józefa Rychtera. Na benefis ten odegranym zostanie dramat Juljana z Poradowa, p. n. „Lilia z Wawelu."

Słyszeliśmy, że pan Rychter przenosi się z Krakowskiej na Lwowską scenę, gdzie ma objąć dyrektorstwo dramatu. Wieść ta jednakże potrzebuje potwierdzenia.

✝ W dniach 7 i 8 b. m. o godzinie 11tej z rana, odbywać się będzie w kościele Narodzenia N. Marji P. przy ulicy Leszno, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Walentyny-Kazimiery **Nowakowskiej**, na które w imieniu nieobecnych rodziców i siostr zmarłej, zaprasza się Krewnych i Znajomych. —126—

✝ Ś. p. Józef **Florkowski** były nauczyciel prywatny w dniu 5 b. m. nagle życie zakończył. W nieobecności familji zaprasza się Znajomych i Przyjaciół na eksportacje zwłok w dniu 8 stycznia o godzinie 1-ej z południa z Kościoła Św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu. —164—

✝ W dniu 9 tym Stycznia r. b. to jest w piątek jako w 11-tą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Lebisz**, Obywatela Emeryta, odbędzie się za spokój duszy tegoż Nabożeństwo w Kościele S-go Jana w Kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 9-ej z rana. Na które pogrążona w ciągłym żalu, Żona wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —165—

✝ Karolina w Braunów **Kamińska**, wdowa, obywatelka miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 70, w dniu wczorajszym z rana życie zakończyła.— Pozostała familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 9 b. m. o godzinie 2giej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —157—

Wiadomości Polityczne.

Hiszpanja przeszła przez nowe pronunciamento. Demagogja wojskowa i demagogja cywilna podają sobie ręce na zdławienie rzeczypospolitej, zostawiając zadanie zwalczenia karlistów przyszłemu, blizkiemu już może rządowi monarchicznemu. Jednoroczna próba rzeczypospolitej zbliża się do końca. Republikanie czerwoni, mniej czerwoni i biali z odcienia p. Castelara wszyscy kolejno od jedenastu miesięcy, w tem laboratorium, które miało wyrobić nowe idee i środki państwowe dla odrodzenia Hiszpanji przez rzeczypospolitą. Odrodzenie to jasne, zrozumiałe, niewątpliwe w teorji, okazało się niesłychanie trudnem w praktyce. Rzeczpospolita nie mogła się przyjąć bez republikanów. Niepowodzenia wewnętrzne odjęły powagę formie republikańskiej zarówno wobec stronnictw szarpiących nieszczęśliwy naród jak i w obec Europy, która rada była z tego, że bezsilność wszystkich rządów zmieniających się w krótkich odstępach czasu uwalnia ją od niemiłego uznania faktów spełnionych. Ta bierność niechętna, nieprzyjazna, okazywana przez mocarstwa europejskie nowej rzeczypospolitej, od pierwszej chwili abdykacji króla Amadeusza, przyczyniła się nie mało do rozzuchwalenia karlistów, i niepomiernie utrudniła utrwalenie się państwa republikańskiego. Wszakże nie o nieżyczliwość Europy rozbija się rzeczypospolita hiszpańska, ale o sam naród, o jego rozkiełznane namiętności polityczne.

Możnaby powiedzieć że mimo całego zamętu panującego w umysłach obywateli, rzeczpospolita porządna, prawidłowa byłaby wypłynęła na pełne wody, gdyby posiadała odpowiednich sterników. Zbrakło Hiszpanji wielkiego człowieka — taka jest pierwsza myśl nasuwająca się po wejrzeniu w całą tę nędzę publiczną, która wydała z siebie pronunciamento generała Pavia.

W stanie w jakim znajdowała się Hiszpania przez jedenaście miesięcy od abdykacji (d. 11 lutego 1873 r.) wielkość człowieka przyszłości objawićby się musiała przedewszystkiem w czynach wojennych. Śmiały zdolny i szczęśliwy wódz, a co ważniejsza, organizator, któryby uśmierzył powstanie karlistów w jednej chwili znalazłby się powołanym do odegrania roli człowieka opatrznościowego, ratującego z toni rzeczpospolitą.

Odkąd trwałe niepowodzenia oręża republikańskiego na północy i południu usunęły możliwość zjawienia się takiego zbawcy, a nieudolność militarna i polityczna ludzi rządzących w Madrycie, zabawianie się ich książkowemi ideałami a zaniedbywanie spraw władzy—zawiodły najelementarniejsze wymagania, sprawa rzeczypospolitej była przegraną. Ambicja Don Carlosa depcząca naród i nieudolność lekceważąca najpierwsze względem narodu obowiązki nadania mu władzy silnej, słuchanej i szanowanej przez wszystkich, zmierzały do jednego celu: pogrzebania rzeczypospolitej. Nie tyle wielkiego człowieka, ile silnego stronnictwa republikańskiego potrzebowała Hiszpańja; gromada to wielki człowiek.

Naczelnicy stronnictwa Serrano, Sagasta, Topete powrócili bez przeszkody do Madrytu w końcu września i założyli agenturę demoralizowania armji i rządu rzeczypospolitej. Sami nie chcąc podzielić władzy z Castelarem wywierali na niego nacisk, aby tę władzę powierzał ludziom jak najmniej wybitnych przekonań republikańskich. W ten sposób dostał się do Madrytu i gen. Pavia. O porozumieniu się jego z Serranem wątpić nie można. W obec tego porozumienia zachodzi zapytanie: czy przy innym obrocie rzeczy w łonie Kortezów t. j. bez votum nieufności dla Castelara dałaby się uniknąć katastrofa, w której generałkapitan Madrytu wystąpił jako protektor państwa.

Prawdopodobniejszem jest przypuszczenie przeciwne, że los rzeczypospolitej nie zależał od zgody Kortezów z Castelarem i że monarchiści w każdym razie byliby się i Kortezów i Castelara pozbyli.

Nastręcza się jeszcze pytanie: czy Castelar pozostał zupełnie obcym czynowi dokonanemu przez Pavię? Czy sam nie ułożył się z nim o pomoc dla rozwiązania opornych kortezów, w sposób, który wszystkim jego pięknym, dawniej wygłaszanym teorjom zadał rażący kłam.

Castelar nie mógł wprawdzie działać jako sprzymierzeniec monarchistów, ale mógł się sprzymierzyć z siłą zbrojną dla usunięcia niemiłej sobie reprezentacji. Otóż okoliczności zrządziły, że ta siła zbrojna zaprzedaną była monarchistom; zmówienie się więc z generałem Pavią było pośredniem wydaniem rzeczypospolitej w ręce monarchji.

Niemamy żadnych jeszcze wiadomości o tem jak kraj przyjął zamach stanu w Madrycie.

W Barcelonie dnia 2-go obawiano się rozruchów. Nie tylko Barcelona ale i wszystkie większe miasta objęte mniemaniem na zmianę nie będą. W tej chwili na niejednym punkcie może krew płynie. Ważną jest okolicznością postawa wojska. Co zrobi Moriones, któremu się nie powiodło z karlistami, ale powieść się może w Madrycie z alfonsistami? Jak sobie pocznie Dominguez i sztab jego pod Kartageną? Jeżeli wojsko oblegające demagogów jest republikańskiem, to nie byłoby nic dziwnego gdyby w kraju takim jak Hiszpanja oblegający i obleżeni podali sobie rękę dla stawienia czoła stronnictwu monarchicznemu w Madrycie.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Z Hiszpanji nie mamy wiadomości późniejszych nad podane w onegdajszym telegramie z Madrytu. Nowe ministerjum ukonstytuowało się z żywiołów monarchicznych — postępowych i zachowawczych.

Nawet dwaj najumiarkowańsi członkowie gabinetu Castelara nie weszli do nowej formacji; nadaje to jej znaczenie ściśléj monarchiczne niżby sądzić można z zaręczenia iż nowa zmiana nie pociągnie za sobą usiłowań do przywrócenia monarchji. Oprócz messażu Castelara w dziennikach nie znajdujemy żadnej bardziej szczegółowej wskazówki o wypadkach madryckich. Zamach stanu dokonany został nadranem d. 3 Stycznia.

Arcybiskupa Ledóchowskiego skazano znowu na 2,000 tal. grzywien. Ogół niezaspokojonej skarbowi należności wzrósł przez to do 18,000 tal. i arcybiskup wkrótce osadzony ma być w więzieniu dla spłacenia długu wolnością osobistą. Jako miejsce uwięzienia wskazują Frankfurt nad Odrą. Sąd apelacyjny w tem mieście prowadzić będzie śledztwo w wielkim procesie jaki rząd wytacza arcybiskupowi o nieuległość dla państwa.

— **Instytut leczniczy Doktora Kadlera,** przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi (syfilitycznemi) i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 38, wprost Saskiego placu, z rana od godz. 10 do 11, po południu od 4-tej do 6, gdzie w tych godzinach udzielaną bywa i pomoc lekarska chorym przychodnim. (7—0) —966—

Zakład Leczniczy dla chorób gardlanych i skórnych
Dra W. Kohn w Warszawie.

Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych za opłatą do trzech rubli na dobę, Chorych przychodnich przyjmuje co dzień w swojem mieszkaniu (Długa 23 gdzie Eldorado) od 9-ej do 10-ej rano i od 4-ej do 6-ej po południu. Tamże rano od 8-ej do 9-ej i od 6-ej do 7-ej po południu udziela porady lekarskiej chorym mniej zamożnym za opłatą 25 kop. za poradę.
—13,828—

— **Lewandowski** Wojciech, Lekarz, przyjmuje chorych od godziny 4tej do 6tej po południu, przeważnie z chorobami żołądka i kiszek.— Biednych, bezpłatnie, od godziny 8mej do 9tej rano.— Mieszka przy ulicy Nowy-Świat Nr 60 nowy, mieszkania Nr 5ty. 13,066

— Szanownym Rodzicom i Opiekunom, którzy w tem są interesowani mam zaszczyt donieść, że z nastąpieniem wiosny przy szkole dwuklassowej męzkiej położonej przy ulicy Nowy-Świat Nr. 39, w domu pana Lewentala, urządzona będzie gimnastyka dla uczniów tejże szkoły.—Antoni Celichowski przełożony szkoły. (2—2) —14,117—

— Uczniowie przychodni, za cenę umiarkowaną miesięcznie płatną, mogą znaleźć miejsce w Szkole prywatnej męzkiej, przy ulicy Twardej róg Maryjańskiej, Nr 5 nowy, w domu Wgo Löwenberga.—Przełożony, A. L. *Pigłowski.* (2—2) —32—

— W interesie własnym i publiczności, mam honor zawiadomić kogo należy, że Zakład fotograficzny firmy Kostka et Mulert, zaszczycony przez sędziów wystawy wiedeńskiej medalem za zasługę, pozostaje nadal w niezmienianym osobistym składzie, tym pewniej że zmarły współwłaściciel ś. p. Juljan Kostka oddawna chory był ciężko i na bieg interesu nie oddziaływał.

Przepisując obecnie firmę na moje imię, mogę zapewnić Szanowną Publiczność, że zamówienia z dotychczasową starannością wykonywać chcemy i że nikt w swoich żądaniach zawiedzionym nie będzie.
L. Mulert, Artysta Malarz. —13,498— 5—6

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od trzydziestu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Nowy-Świat, Nr 64.
—106—1—3 *J. Bagieński.*

— W sobotę rozpoczęła się w *Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet,* nauka „Kroju sukień", która odtąd wykładaną będzie codziennie w godzinach od 10tej do 12tej dla uczennic zapisanych na pierwszy komplet. W komplecie tym są jeszcze dwa wakanse.— W tych dniach rozpocznie się także nauka „Introligatorstwa".
—131—

— Entreprener teatru lubelskiego, przybył w celu zaangażowania do operetki i opery — tenoru i sopranu na dobrych warunkach w jak najkrótszym czasie. Wyjeżdżam w piątek.— Adres: Mestenhemser Trębacka Nr 11, 1-sze piętro. —158— 1—1

Wychowawca Gimnastyczny Wyrzykowski Daniel, Leszno, 49.
1—3 — 159 —

Od r. 1868 istniejący

Zakład leczniczy dla kobiet

D-rów Rogowicza i Bernharda

w Warszawie, Aleja Ujazdowska Nr 14.

Przyjmuje osoby spodziewające się słabości, jako też dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi, z wyjątkiem rakowatych nieuleczonych i wysypek zaraźliwych.

Opłata za utrzymanie i leczenie w Zakładzie wynosi: w pokojach oddzielnych dla jednej osoby wyłącznie przeznaczonych rs. 3; w pokojach wspólnych dla dwóch osób po rs. 2 dziennie od osoby. W razie potrzeby zupełną tajemnicę Zakład zapewnia. —135—1—3

Na żądanie S-rów po ś. p. **Marcellim Le Brun** pozostałych, z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 27 Grudnia 1873 (8 Stycznia 1874 r.), o godzinie 11 rano, w domu pod Nrem 1531a, na ulicy Chmielnej, rozpocznie się licytacja

Ruchomości,

po rzeczonym Marcellim Le Brun pozostałych, jako to: garderoby, bielizny, mebli, rozmaitych sprzętów domowych i t. d. **Jan Masłowski,** R. K. Z.
—160—1—1

TANIO! GARDEROBĘ MĘZKĄ ELEGANCKO WYKOŃCZONĄ, ORAZ SUKNA I KORTY GUSTOWNE SPRZEDAJE MAGAZYN KUPCA A. WINNICKIEGO, DŁUGA, CZERWONE ZNAKI, WPROST HOTELU DREZD. Nr 25.

Perfumy: Angielskie i Francuzkie: Atkinson'a, Rimmela, Lubin'a, Pinaud'a, Violet'a i inne.

Mydła: Thridace Violet'a, à l'Ylangylang Rigaud'a, de la Societé Hygienique, Pinaud'a i inne.

Pudry: Veloutine Ch. Fay'a, Poudre de riz Violet'a, Lubin'a. i inne.

Wodę Kolońską oryginalną, Wody i Octy toaletowe, Proszki do zębów i t. p.

Perfumy, Mydła i Wody Kolońskie

Fabryk miejscowych, oraz Laborator: Chem. w Petersburgu, poleca Magazyn

M WIERZBOWSKIEJ,

1—0 — 162 — przy ulicy ierzbowej, Nr 2.

Do czyszczenia i wzmacniania

ZĘBÓW

Wody i Proszki **Dra Pierre, Ewans: Pelletier, Botôt, Eau des Cordilières, Eau de Menthe, Aquedentine, Anatherin Mundwasser i Zahnpasta Dra Popp.** Jakoteż z fabryk: **Société Hygienique, Legrand Gellé Frêres, Rimmel** i wielu innych francuzkich i angielskich, od **25** kop. sztuka do najwyższych gatunków. **W Handlu Perfumerji Zagranicznej W B. Śniechowskiego,** przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 8.
2—6 — 12,842 —

W domu dawniej Toeplitzów, przy ulicy Danielewiczowskiej, Nr 619/20, są do najęcia:

Składy na towary,
Stajnia i Wozownia.

1—3 — 123 — Wiadomość u Rządcy domu.

SUKNIE BALOWE.

od rs. 10, w ciągu 24 godzin wykończa pracownia Sukien Damskich **A. Gałeckiej**, ulica Długa, Nr 557, wprost bramy Hotolu Polskiego, na drugiem piętrze. 1—3 — 132 —

KOLONJA

w bliskości Warszawy, 60 dzies. (4 włóki) obejmująca, za połowę szacunku może być nabytą i summa Rsr. 3,000 do zbycia. Ulica Długa Nr 33, piętro 1, Nr 3 mieszkania.
—59—1—3

Suknie Balowe od rs. 15

w ciągu 24 godzin wykończa Magazyn

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO,

2—3 ulica Miodowa, Pałac Dyzmańskich. — 58 —

TRZY DOSKONAŁE GATUNKI

Cygar po 3 kop.

Diogenes, Chicago, La petite Leopoldos,

poleca Fabryka Cygar „Imperial" Nabyć można u W-go **Zygmunta Fruchtmana** w Hotelu Polskim.
2—6 — 12 —

Znaczny transport

Cygar Hawańskich

w wyborowych gatunkach

w cenach bardzo przystępnych nadszedł do Składu Cygar i Wyrobów Tureckich Tytoni i Papierosów

EDWARDA WESTPHAL

Plac Teatralny, Pałac Blanka, Nr 8 nowy, obok Ratusza.

Poleca się JJ. WW: i WW. Panom.

4—6 — 13,940 —

Assystent przysięgłego Adwokata

przy St. Petersburgskich sądach

Daniel Hantower,

pozostając do 13-go t. m. w Warszawie, przyjmuje osoby interessowane w celu obrony ich spraw sądowych jakoteż i administracyjnych w Cesarstwie do godziny 11-stej rano, w Hotelu Victoria, Nr 4.

(Adres w Peterburgu Wozeneseński Prospekt Nr 21, mieszkania Nr 11.) 2 3 — 66 —

Z upoważnienia władzy szkolnej, przyjmuje uczniów na mieszkanie i korrepetycję, na warunkach jak najprzystępniejszych.

C. Wilanowski,

2—3 — 111 — ulica Bracka, Nr 7.

NAGRODY RS. 10.

W dniu 31 Grudnia między godziną 7 a 8 wieczorem wychodząc z domu Wgo Nipanicza (dawniej Maczugowej) na Pradze w przejściu po starym wale, do zjazdu Aleksandryjskiego w kierunku ku moście, zgubiony został kołnierz z tumaków kamiennych, składający się z siedmiu skórek podszyty materją czarną.

Uczciwy Znalazca zechce takowy zwrócić pod Nr 1 mieszkania, w wyżej wymienionym domu, lub w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za powyższą nagrodą.

Uprasza się W-nych Kupców futer i Kuśnierzy, aby na powyżej wymieniony Kołnierz zwrócili uwagę i takowy zakwestjonowali. 2—3 119 —

W Piątek 2 Stycznia, wychodząc ze sklepu Fatra przy ulicy Miodowej, na Senatorską, Placem Teatralnym, Rymarską, Przejazd na Nowolipie, zgubiono

Obrączkę złotą,

grubą, z brylantem. Znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 10, do Małagowskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 22—lub tamże nadesłać adres, gdzie zgłosić się po odbiór zguby.
—127 1—1

Nagrody rs. 25.

Wczoraj w Święto Trzech Króli, osoba znajdująca się w kościele S-to-Krzyzkim, w przejściu od wschodów prawą nawą do prezbyterium, uroniła portmonetkę, w której się znajdowało rs. **Sto ośmdziesiąt pięć** papierkami i przeszło rubel drobną monetą. Łaskawy Znalazca raczy takowe odnieść do Angielskiego Hotelu pod Nr 11, za powyższą nagrodą. 1 1 — 161 —

Dolina Szwajcarska.

RESTAURACJA w Dolinie Szwajcarskiej każdodziennie otwarta, kuchnia i piwnica, jak dotychczas we wszystko zaopatrzona. Osoby życzące sobie **urządzić BAL** w Dolinie Szwajcarskiej, zechcą zgłosić się do Doliny Szwajcarskiej, umówić się o warunkach. Lokal może być także **wynajmowany** na WESELA, Zebrania Familijne, Śniadania lub Obiady, stosownie do umowy.

W każdą Niedzielę i Święto **KONCERT** Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne.

Restaurator
Tomasz Jasiński.
—13,986—6—6

OPERA WŁOSKA.

Dziś w Środę 7 Stycznia:
Norma. Abonament zawieszony.
W Piątek, 9 Stycznia
MOJŻESZ Rossini. Abonament lit. B.

Panie: Mariani, Nelli Marzi, Stankiewicz. — Panowie: Pavani, Roig, Kwiatkowski, Butti, Gasperini, Fetlinger.

W próbie ŻYDÓWKA, ŁUCJA z Lamermooru, BALLO IN MASCHERA.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Norma.** — Jutro: **Tancerze Europejscy w Chinach.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Było to pod Wagram, Wiosna, Marcowy Kawaler.** Jutro: **Czarne Djabły.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 7 Stycznia 1873 roku.

Półimperjały Ros. 6 kop 12
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 62
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 11 1/4
Austrjackie floreny w bilet. k. 60

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	55	94	25
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	80	93	50
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	93	15	92	85
Listy Zastawne miasta Warszawy	89	35	89	5
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	35	79	8
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	97	—	96	25
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	165	—	—	—
„ „ „ „ ostęmpl.				
„ „ „ „ z r. 1866.	158	50	—	—
„ „ „ „ ostęmpl.				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	70	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelasnej	—	—	142	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	115	50	114	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	245	—	240	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	130	—	125	—
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej	102	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 16 2/3
Od Likwidacyjnych kop. 40
Od Listów Zastawnych nowych kop. 20 15/16
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 133 2/3
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 10 rs. 109 k. 80
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 36 rs. 7 k. 39
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 20 rs. 87 k. 90
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 65 rs. 97 k. 20.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 94 żądano rs. —

Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 3.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**
W drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek.)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 4.

Dnia 7 Stycznia 1874 roku. *Środa.* *Dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1873/4 roku.*

Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie

otrzymała na Skład Główny:

Marja Klementyna Sobieska. Opowiadanie poświęcone młodemu wiekowi przez A. z Ch. Borkowską. Wydanie drugie, kop. 60.

Powieści i Opowiadania dla młodego wieku, tejże, z rycinami, rs. 1.

Wakacje Janka i Zosi: Opowiadania o znakomitych wynalazkach przemysłu i sztuki, cudach przyrody i wypadkach codziennego życia, przez autorkę Wieczorów Czwartkowych i A. z Ch. Borkowską, z rycinami, rs. 1.

6—6 —13,563 —

W Bibliotece najcelniejszych utworów literatury europejskiej

wychodzącej pod kierunkiem Redakcji „Kłosów"

rozpoczęto druk następujących dzieł: **J. U. Niemcewicz** „Jan z Tęczyna," powieść historyczna. **Juljusz Słowacki:** „Powieści poetyczne." **Karol Libelt.** „Dziewica Orleańska," ustęp z dziejów Francji.

Pierwsze arkusze tych utworów opuściły prassę i znajdują się we wszystkich znaczniejszych Księgarniach i kantorach pism.

Prenumerata wynosi przy Kłosach lub Tygodniku Romansów i Powieści, tak w Warszawie jak i na prowincji wraz z przesyłką pocztową, rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie 1 kop. 20. 3—3 — 14,118

NIWA

Dwutygodnik Naukowy Literacki i Artystyczny.

wychodzi regularnie dnia 1 i 15 każdego miesiąca. Pomieszcza artykuły wstępne, o rzeczach społecznych, rozprawy naukowe, poezje, przeglądy literatury polskiej, zagranicznej, sztuk pięknych, powieści najznakomitszych pisarzy polskich i t. d.

Cena kwartalna w Warszawie (z odnoszeniem do domu) rs. 1 kop. 75.

W Królestwie i Cesarstwie łącznie z przesyłką pocztową, rs. 2 kop. 25.

Wszyscy nowi prenumeratorowie otrzymają początek drukującej się w **Niwie** powieści J. I. Kraszewskiego p. t.: „Roboty i Prace." Sceny i charaktery współczesne.

Nakładem Redakcji Niwy wychodzi Bibljoteka Filozofji Pozytywnej, zawierająca dzieła Taine'a, Milla Spencera, Huxleya i innych znakomitych autorów.

Cena jednej serji z 6-ciu zeszytów dla prenumeratorów Niwy rs. 1 kop. 35. Na prowincji rs. 1 kop. 65.

Dzieła Karola Darwina, wydanie Redakcji Niwy, dla prenumeratorów Niwy rs. 5 z przesyłką rs. 6. Dla nieprenumeratorów rs. 7 kop. 50, z przesyłką rs. 8 kop. 50.

4—6 — 14,022 —

DER BAZAR

Illustrirte Damen-Zeitung

Preis vierteljährlich

Rs. 1 kop. 12½.

Alle 8 Tage erscheint eine Nummer im Umfange von 1—2 Bogen im größten Folio-Format mit Extra-Beilagen und zahlreichen Abbildungen.

Der Bazar beginnt seinen XX. Jahrgang! Seit den bescheidenen anfängen bis heute hat er sich allmälig ein **Welt**vertrauen errungen, denn weder Administration noch Redaction ermüdeten jemals, den höchsten ästhetischen wie allen practischen Anforderungen fortschreitend gerecht zu werden. In Anbetracht seiner ungeheuren Herstellungskosten aber ist der Bazar heute noch die **billigste** aller in- und ausländischen ähnlichen Zeitschriften.

Mit nicht nur ungeschwächten, sondern jugendfrischeren Kräften den je, und schaffensfreudiger Hoffnung und reinem Mitarbeiterkreis, der sich aus Damen und herren, Künstlern und Technikern ersten Ranges zusammensetzt, treten wir in's neue Jahr laden wir zum Abonnement auf des **Basar XX. Jahrgang** ein, der den alten Ru bewähren und vermehren soll! — Chronik und Kritik der Mode, Fundgrube der Unterhaltung und Belehrung, im Salon, wie im Familienzimmer am rechten Ort, in allen Cultursprachen verbreitet, in allen Himmelsstrichen zu Hause zu sein, war immer das Bestreben und ist der anerkannte Vorzug des **Bazar**!

Alle **Buchhandlungen** und **Postänter** des **In- und Auslandes** nehmen Bestellungen an und liefern auf Verlangen

PROBE-NUMMERN.

☞ **Die ersten Nummern des neuen Jahrgangs 1874 sind bereits erschienen.**

W Warszawie prenumeratę przyjmuje Księgarnia pod firmą **E. Wende i Spółka** Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a. 1—3 — 14.111 —

Ktoby miał

DZIEWCZYNKĘ

12 lub 13 letnią i życzył by ją oddać do wspólnej nauki, gdzie nauczycielka wysoko wykształcona wykłada lekcje drugiej dziewczynce niemieckiej familji, raczy nadesłać adres, ulica Bracka, Nr 13, mieszk. 7, pomiędzy godz. 1 a 4-tą. 2—3—77—

SKLEPOWA

wdowa bezdzietna, w średnim wieku, z dobrą rekomendacją i kaucją, potrzebną jest do Składu Wódek. Wiadomość: Podwal, Nr 10 nowy, drugie piętro, Nr mieszkania 4.

3—3—26—

Potrzebne są zaraz

PANNY

za dobrem wynagrodzeniem do pracowni bielizny przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 23.

1—1—123—

BUCHHALTER

posiadający Atestaty i świadectwa, prowadzący buchhalterję w języku polskim i rossyjskim, poszukuje zajęcia w jakim kantorze, handlu, lub przy fabryce w Warszawie lub na prowincji. Offerty przyjmuje: Ulica Gołębia 170, nowy 17, w oficynie, Nr mieszkania 14. 1—3—133—

— Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała na Skład Główny:

KURS HISTORJI WIEKÓW ŚREDNICH

napisany przez

TADEUSZA KORZONA.

Z dołączeniem 4-ch mapp historycznych i 25-ciu tablic genealogicznych.

Format wielkiej ósemki, str. 560.

Cena rs. 2 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 80. —13,935—2—2

ŁAMIGŁÓWKI GEOGRAFICZNE

podług metody

Fr. Frebla,

wszystkich części świata, w różnych wielkościach, sprzedają się we wszystkich Księgarniach. — Skład główny w Księgarni

E. WENDE i S-ki.

—14,009—3—10

Jana Jaworskiego KALENDARZ ILLUSTROWANY, na Rok 1874.

wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach, oraz w kantorze wydawcy przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu hr. Potockiego, Nr 415. Znany ten od lat już wielu Rocznik ruchu naukowego, literackiego, ekonomicznego, społecznego i t. d., zalecający się zarówno doborem artykułów i illustracji, nie zbacza i w tym roku od obranego kierunku, któremu dotąd był wierny. Cena pozostaje bez zmiany, rs. **jeden** za egzemplarz. Biorący na tuziny u wydawcy, otrzymują stosowny rabat.

Przytem zawiadamia się osoby zamieszkałe w Cesarstwie i na prowincji, jeżeli chcą otrzymać „Kalendarz Illustrowany" pocztą, aby nadsyłały na ten cel po rs. 1 kop 20.

Nakładem tegoż wydawcy wyszedł

KALENDARZ RODZINNY, na Rok 1874.

Cena kop. 15, **sprzedaje się jak wyżej.**

—13,920— —90

Dama Francuzka, wdowa po Obywatelu Ziemskim, pięknie i poprawnie swym językiem mówiąca udzielająca go, najnowszą i najpraktyczniejszą metodą, nabyła własnem doświadczeniem, osiągającą w najkrótszym czasie łatwość w wyrażeniu się, mając jeszcze parę godzin wolnych od swych naukowych zatrudnień, pragnie je poświęcić dawaniu Lekcji **Języka i konwersacji Francuzkiej (nawet w Zakładach Naukowych** na żądanie z wytłomaczeniem niemieckim. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra Nr 7, (2-ga brama), mieszkania Nr 23, 2 piętro, od godziny 2 do 4 z południa. — Rodowita **Angielka**, chcąca dawać lekcje swego języka w zamian francuzkiego, może się pod ten sam Nr zgłosić. —14,047—2—3

Potrzebna jest Nauczycielka

NIEMKA

dla konwersacji z chłopczykiem 8 letnim. Wiadomość przy ulicy Brackiej, w domu Żukowskiego Nr 17 u Stróża. 1—1—138—

NIEMKA

bona, znająca dobrze nauki, poszukuje miejsca do dwojga lub trojga dzieci w Warszawie lub na wsi. Wiadomość u p. Schultz, ulica Pańska, pod Nr 18. 1—1—154—

MŁODY CZŁOWIEK,

z patentem skończonych klas czterech, **może znaleźć miejsce** w jednej z aptek w Warszawie. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W. Zeuszner ulica Senatorska, obok Resursy Kupieckiej.

1—2—147

NAUCZYCIEL

któryby mógł przygotować do klassy 3-ej chłopca, potrzebny jest zaraz. Nauczycielki z wyższem lub niższem wykształceniem, z muzyką i bez; Bony Francuzki i Niemki są do umieszczenia A. Witkowska ulica Niecała Nr 8. —13,955—3 6

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL,

z dobrą znajomością języka francuzkiego. — Adres: ulica Ś-to Krzyzka Nr 21 nowy, w mięszkaniu pana Tarnasiewicza, stróż wskaże.

2—3 94—

OSOBA znająca język polski, niemiecki i francuzki, przytem wszelkie roboty damskie, gospodarstwo najwymagańsze może wypełnić, poszukuje miejsca w jakim znacznym domu do dozoru dzieci, towarzystwa i gospodarstwa. Wiadomość: ulica Długa, u profesora G. de Préchamps (gdzie Eldorado).

2 3—97—

Potrzebnym jest

Korrpetytor

dla chłopczyka 1-ej Klassy, mówiący po niemiecku. Wiadomość w domu narożnym przy ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej, pod Nr 26/16. 1—1—139—

Potrzebny jest zaraz

KORREPETYTOR,

w wieku średnim, który za udzielanie 2-ch godzin dziennie nauk, otrzyma obiad przyzwoity. Bliższa wiadomość: ulica Trębacka, Nr 11 nowy, w Restauracji. 1—3—140—

Potrzebny jest

Korrepetytor

do przysposobienia dwóch chłopców do 1-ej klassy, dom Rezlera, druga sień od Krakowskiego-Przedmieścia, do Klejna. 1—1—141—

Potrzebny jest

PISARZ,

tu w warszawie. Wiadomość pod Nr 4, przy ulicy Freta, wprost Długiej, w kawiarni.

1—1—144—

RZĄDCA DÓBR I LEŚNICZY,

w średnim wieku, poszukuje odpowiedniego zajęcia się od 1 (13) Stycznia 1874 r. w Królestwie Polskiem. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 25 nowy, mieszkania 3. —14,086—3—3

Potrzebni są

KOLPORTEROWIE,

do sprzedarzy książek i gazet w m. Warszawie, po domach lub ulicach lub ulicach. Prócz rabatu pobierać będą stałą pensją. — Bliższa wiadomość w księgarni Spółki kolportacyjnej, **ulica Chmielna Nr 8.**

1—10—130—

Poszukiwaną jest

PANNA

uzdatniona do szycia bielizny na maszynie, pod Nr 77 róg Czerniakowskiej i Książęcej, Nr 1 mieszkania —14,115—2—3

Potrzebne są

PANNY

do Maszyny i podręczne zdatne do roboty sukien w Magazynie Paryzkim przy ulicy Niecałej Nr 8, dom Szmideckiego.

71—2—3

Potrzeba do dwóch sklepów

OSÓB

do samowładnego Zarządu i oddzielnie do średniego stanowiska, umiejących pisać po polsku i rusku. Wiadomość ulica Furmańska Nr 14, codzi nnie od godz. 4 po południu.

1—2—151—

Magistrat Miasta Warszawy,

W dniu 14 (26) Stycznia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na trzy letnie, to jest: 1874, 1875 i 1876 r. do d. 1 (13) Stycznia 1877 r., wydzierżawienie miejsca pod altanę do sprzedaży wody sodowej, mleka, pieczywa, i owoców w Parku Aleksandrowskim na Pradze, od summy dzierżawnej po rubli sto dwanaście kopiejek pięćdziesiąt rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rs 20 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każd dziennie wyjąwszy dni świąteczne. 1—3 — 105 —

Proklama.

W konkursie nad majątkiem posiedziciela dóbr rycerskich Tadeusza Chłapowskiego, jako osobiście odpowiedzialnego spólnika Towarzystwa Komandytowego Akcyjnego Buiński, Chłapowski, Plater i Spółka, wyznaczyliśmy do zbadania pretensji w przeciągu czasu pierwszego zameldowanych, a w terminie dzisiejszym nie zbadanych, jakoteż do zbadania pretensji później zameldowanych i w czasie aż do 8-go Lutego 1874 roku zameldować się mających, termin na dzień

2 go Marca 1874 roku przed południem o godzinie 9 tej.

w Sali Posiedzeń w nowym gmachu sądowym przed naszym komisarzem konkursowym, sędzią powiatowym Panem Meissnerem.

Kościan, dnia 22 Grudnia 1873 r.

1—1 — 152 — **Królewski Sąd Powiatowy, Wydział I.**

OGŁOSZENIE.

W komitecie Warszawskiego Aleksandrowskiego Szpitala Wojennego, odbędzie się w piątek, t. j. dnia 28 Grudnia 1873 r., (9 Stycznia 1874 r.,) o godzinie 10 z rana, jedna stanowcza licytacja na napełnienie lodem dwóch lodowni.

Do licytacji dopuszczani będą wszyscy mający prawo zawierać umowy ze Skarbem, na mocy art. 627 i 650 II części I. księgi Zbioru Ustaw Wojennych.

Życzący uczestniczyć w licytacji, obowiązani są przy podaniu na stęplu 20 kopiejkowym, złożyć dowody swoje legitymacyjne i vadium w ilości **dwudziestu** rubli.

Warunki każdodziennie są do przejrzenia w komitecie. 1—2—156—

CZŁOWIEK

w średnim wieku, obeznany praktycznie z gospodarstwem płodozmiennem, mogący prowadzić pasiekę podług nowych zasad na wielką skalę, oraz obeznany z ogrodnictwem i sztucznem rybołóstwem, poszukuje stosownego obowiązku; życzący go przyjąć, raczą złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. M. P. 1—3—128 —

MAMKA

młoda, ze zdrowym pokarmem, pragnie przyjąć obowiązek Wiadomość przy ulicy Krochmalnej, pod Nr 23 u Akuszerki.

1—1—129—

Przed kilku dniami urodzona dziewczynka, z powodu nadwątlonych sił matki i niewystarczających funduszów, jest do wzięcia za własne lub na wychowanie. Wiadomość wskaże w sklepie P. Dyżewskiego, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, Numer 17. 1—1 — pp —

Proszek ŻELAZO-MANGANEZOWY

P. BURIN du BUISON.

Mała ilość tego proszku rozpuszczona w szklance wody wystarcza, aby natychmiast otrzymać wodę mineralną gazową, bardzo przyjemną w smaku, która się pije podczas jedzenia, czysta lub z winem. Używa się przeciw **bladaczkom, bólom żołądka, białym upławom, nieregularnym perjodom, zubożeniu krwi, i** nadewszystko zastosować się daje dla osób nie mogących trawić innych preparatów żelaznych. Znajduje się w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Mrozowskiego, Gallego i L. Spiessa; w Wilnie w aptecy P. Chróścickiego, w Kijowie w aptece P. Marcińczyka. —13,093—3—12

PRZYBORY DO KOTYLIONA,

nadeszły do Składu rycin

J. Barnert i S-ka.

Krakowskie Przedmieście Nr 75, wprost wystawy Zachęty Sztuk Pięknych.

1—3—112—

PSZCZOLARZ,

obeznany teoretycznie i praktycznie z chodowlą Pszczół w ulach Ramowych i innych, potrzebuje pomieszczenia. Świadectwo kilkoletniej praktyki, złożyć jest w możności. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr 72 nowy, wprost Żelaznej, w oficynie, u gospodarza Domu. 1—1 115—

ŚLIWKI TURECKIE

tegoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel**. Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Śgo Krzyża.

—11,817—12—0

10,000

Dzwonów bukowych

potrzebne są dla Arsenału Warszawskiego, ktoby życzył dostawić takowe, raczy zgłosić się do Kancellarji Arsenału. —13,884—6—6

Polecam: Płótna i wyroby lniane we wszelkich gatunkach z renomowanej finlandzkiej fabryki

F. BIERNATH

Królewska, 39.

—13211—12—12

TRAN

wyborowy, oczyszczany sposobem wynalezionym przezemnie i ogłoszonym w pismach lekarskich, przed kilku laty sprzedaje się w składzie głównym w Aptece, przy ulicy Elektoralnej, oraz w **Sklepach urządzonych do sprzedaży wód mineralnych**: na Nowym-Świecie Nr 51 — Marszałkowska Nr 37 — Niecała, dom Towarzystwa Lekarskiego Nr 7, oraz w bardzo wielu Aptekach na Prowincji i w Cesarstwie. Cena butelki kop. 60, nieoczyszczanego kop. 45. Tranu z żelazem i jodkiem żelaza, dostać można tylko w Aptece.

W. Karpiński,

Magister Farmacji.

—10999—13—18



DOM

Nr 94 oznaczony w **Mieście Węgrowie.** Dom drewniany nowy, blachą kryty, Nrem 94 oznaczony w mieście Węgrowie, powiecie Węgrowskim, z 4-ch pokojów, saloniku, 2 kuchni, 2 spiżarni i 2 piwnic sklepionych, oraz pokoju na górze, wraz z oficyną z 1-m pokojem, kuchnią, spiżarnią i piwnicą.— Ogródków warzywnych lub kwiatowych 2. Bliższa wiadomość w sklepie Norymberskim Nr 24 nowy, przy ulicy Nowy Świat.

—14,100 2—6

Jest do zbycia

TYGONDIK ILLUSTROWANY,

prawie na pół ceny, od 1-go Stycznia 1868, do Czerwca 1873 r. Ulica Niecała Nr 7, w Zakładzie Zegarmistrzowskim Kolbińskiego.

1—2—117—

Jest do sprzedania

Faeton dwuosobowy

(prelotka) moskiewskiej fabryki, a także gitara o 8 strunach z futerałem i Szkołą fabryki Ruderta ojca. Wiadomość u stangreta Franciszka, Plac Śgo Aleksandra Nr 1738 nowy 8. 3—3—35—

Budowniczy

wolnę praktąkę w całem Krulestwie mający, ze stosunkami miejscowemi dokładnie obznajmiony, który wiele domów tu w Warszawie pobudował; **podejmuje się za ogó nie umówioną cyfrę, postawić dom**, według planów przez osoby interesowane posiadanych, albo przez siebie, w zastosowaniu się do ich żądania, wypracowanych.

Osoby, będące w zamiarze budowania, a nie mające czasu lub znajomości ku temu potrzebnych; przez wejście w stosunek z podpisanym specjalistą, który wszelką gwarancję udzielić im może, zapewnić sobie mogą;

1) Ścisłei dokładne wybudowanie domu z najlepszych materjałów i przez najlepszych rzemieślników, i

2) Pewnóść, iż zamierzoną budowę na czas oznaczony i za ściśle odeterminowaną cyfrę, odpowiednio do szczegółowych planów, wzniesioną mieć będą.

27-mio-letnia praktyka w zawodzie budowlanym, jak niemniej nabyte już doświadczenie, na drodze prywatnego przedsiębierstwa budowy domów— pozwalają mi mieć nadzieję, iż osoby zechcące wejść ze mną w stosunek, kompletnie zadowolnione zostaą.—**Gracjan Jeger**, Budowniczy 3 klassy. Właściciei Fabryki Kafli, ulica Wilcza Nr 5, gdzie codziennie do 9 rano i pomiędzy 4—6, zastać mnie można. Adresa zaś w każdej porze mogą być nadsyłane. 1 3 — 134

NAJTAŃSZY

SÉR

KOŁDYCZEWSKI,

jak

Szwajcarski świeży,

Funt po kop. 24,

10 funtów razem kop. 22,

na całe kręgi funt po kop. 20.

SKŁAD GŁÓWNY

BRACI WRÓBEL

Krak.-Przedmieście obok kościoła Śgo Krzyża

—12,306—17—0

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28. na całe cegiełki po kop. 26. Handel **Braci Wrobel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 26 0 .1,818 —

W dobrach **Starawieś** od stacji Drogi Żelaznej Warszawsko Petersburskiej Łochów o wiorst 18 odległych, jest od dnia 1 Lipca 1874 roku,

PACHT

ze **125 krów** do wydzierżawienia. Wiadomość bliższa na miejscu, w Kancellarji Zarządu Dóbr. 2—3—95—

Przy ulicy Chmielnej, w pracowni Teofili S. Nr 3 nowy, przyjmują się obstalunki

Sukien balowych,

od rs. 15 do cen najwyższych, oraz do roboty najwykwintniejsze toalety balowe, jak również inne suknie i okrycia. Tamże wykładane są lekcje kroju codziennie — panienkom **starannie** wychowanym.

2—2—74—

W NOWO OTWORZONEJ PRACOWNI

przy ulicy Grzybowskiej Nr 13 nowy. Przyjmują się do roboty suknie damskie, dziecinne, bielizna, i podszywanie futer, wykończają się z największą starannością. Tamże jest do sprzedania **Palto** podbite maltami, baranki czarne i kanapa ceratą pokryta.

3—3—41—

Potrzebną jest

SUMMA RS. 1,500,

może być i mniej, na dom przynoszący dochodu rs. 2,000. Uprasza się o złożenie Adresu i wiadomości pod lit. K. L., w Redakcji niniejszego pisma. 3—3—33—

W MLECZARNI

przy ulicy Marszałkowskiej Nr nowy 69, naprzeciw Zielonego Placu, dostać można śmietanki, mleka prosto od krów i zbieranego, **biorącym w większych ilościach oddaje się po niższych cenach.**

3—3—53—

PASTYLKI PIERSIOWE

ze soku głowiastej sałaty i laurowych liści

PP. Grimault et C-ie

Aptekarzy w Paryżu.

Są to cukierki łagodzące **kaszle, katary.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Ferd. Gallego i Ludwika Spiessa, w Wilnie w Aptece p. Chróścickiego; w Kijowie w Aptece p. Marcińczyk. —13,092—3—12

KAPITAŁY

15,000, 10,000 i 5,000, są zaraz do **wypożyczenia** na hypoteki Domów murowanych, **na** procent mały. Wiadomość pod Nr **21** nowy, ulica Leszno, **n**a 2-giem piętrze od frontu, od godz. 1 do 3 po południu. 1—1—146—

Wdowa utrzymująca się z pracy rąk własnych, **przyjmuje do prania**

Rękawiczki

białe i kolorowe, po kop $7\frac{1}{2}$ za parę, z czem się poleca względom łaskawej publiczności. Ulica Gołębia, Nr 9 nowy, 2 piętro od frontu. 1—6—149—

Są do sprzedania za rs. 700 dwie piękne kareciane

KLACZE,

bez żadnych wad, maści gniadej. Wiadomość w hatelu Paryzkim, u Szwajcara.

1—3—150 —

Jest do sprzedania

PALTO

aksamitne czarne, bielistkami podbite, za rs. 30. Ulica Nowy-Świat Nr 28, mieszkania 3.

1—3—145—

Do sprzedania:

PŁASZCZ

z sukna granatowego, Niedźwiedziami podbity, za powierną cenę. Wiadomość ulica Chmielna, w Oficynie na 1-em piętrze Nr 1560 nowy 25, mieszkania Nr 13. 1—2 155—

Wczoraj wieczorem na placu Teatralnym znaleziony został

Kołnierz futrzany,

i przez osobę wyjeżdżającą pocztą złożony został w Redakcji Kurjera Warszawskiego, zkąd jestdo odebrania. 1—1— —

Z powodu wyjazdu

SOBOLE

Kołnierz i Mufka

na sprzedaż, w Bazarze Merkury na Tłomackiem. 1—6—136—

KARETA

poczwórna mała, prawie nowa, dwa **Faetony i Wolant** nowe, **Bryczka** na resorach, **Sanki** jednokonne i parokonne, są do sprzedania przy ulicy Leszno, Nr 36 nowy.

1—3—142—

Przybyli na czas krótki **Kupcy ze Wschodu poszukują do nabycia:**

Używane Szale Tureckie

wartości od 2 do 200 rs., oraz takież **Szale Angielskie**, od 2 do 10 rs.; kupują także **Porcelanę Saską i Chińską**. Mający takowe do zbycia, raczą się zgłaszać do Hotelu Saskiego Nr 86, od godziny 10 z rana do 3 po południu. Kupowanie trwać będzie do dnia 25 Grudnia (6 Stycznia 1873/4 roku. 5—5 — 14,061 —

Magazyn
UBIORÓW MĘZKICH
MAGNUSKI i Spółka

ulica Miodowa, Nr 489c, naprzeciw Sądu Appellacyjnego.

Gotowa męzka garderoba, Burki, Szlafroki. Obstalunki wykonywa **szybko, tanio i gustownie.**
2—6 — 86 —

NAJTAŃSZE KSIĘGI

na użytek handlowy poliniowane, w wielkim wyborze

i trwałej oprawie,

w Zakładzie Introligatorskim
KREUSCH WILCHELMA,

przy ulicy Żabiej, w **oficynie** pałacu JW. Hr. Ordynata Zamojskiego. 6—8—13,830

KOTŁY PAROWE

Rezerwoary, Kominy, Beczki i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.

mamy honor ofiarować, jak również reparacyje tych przedmiotów, a to z nowo założonych przy fabryce naszej warsztatów, zaopatrzonych w machiny pomocnicze najnowszej konstrukcji, na wystawie w Wiedniu zakupione. Tak urządzona kotlarnia stawia nas w możności dokładnie, tanio i spiesznie wszelkie tego rodzaju obstalunki wykonywać.

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.

Skład Główny przy Ulicy Senatorskiej Nr 473d obok Kościoła S-go Antoniego. 3—0 — 13,376 —

Elixir dentifrice hygiénique PINAUD
Pour les soins de la bouche

L'Elixir ED. PINAUD donné l'eclait le plus brillant aux dents à l'haleine la plus grande pureté, aux genivea leur fraicheur et leur couleur de rose.

Préparé par **ED. PINAUD**, Parfumeur Chimste fournisseur paténté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt. Strasbourg, **Paris.**

Se trouve chez tous lex principaux Parfumeurs et Coiffeurs.
4—13 —12,834—

Wyłączna sprzedaż na Warszawe, Król. Polskie i Cesar. Rossyjskie

PIWA RADZIKOWSKIEGO

Plac Zielony Nr 1402 lit. b, obok Hotelu Maringe.

Poleca na bieżący karnawał, amatorom prawdziwego, starego, lagrowego piwa, znane z dobroci Piwo Radzikowskie, wyborny stary Porter i wszelkie inne zagrzniczne Piwa, wyszczególnione w Cennikach Składu Głównego, które **na żądanie** PP. kopującym dołączane zostają

Ostrzega przytem ponownie Szanowną Publiczność, a w szczególności PP. Kupców Warszawy i prowincji, że pomimo już czynionych ostrzeżeń, pojawiła się w handlu sprzedaż młodego piwa z innych browarów **w Radzikowskich butelkach których firma jest wyłączną własnością fabryki**, przeciwko czemu odpowiednie kroki na drodze sądowej niezawodnie przedsięwzięte będą. 1—6 — 121 —

A. Mackean et Comp. otrzymali od sądu przysięgłych międzynarodowej wystawy w Wiedniu największą nagrodę **Medal zasługi** za swoje **drylowniki i siewniki, a dyplom uznania** za **parowe przyrządy do gotowania** (karmy dla bydła i potraw w większej ilości). Dalej otrzymały przez **A. Mackeana et Comp.** wystawione.

Kosiarki zboża Wood'a „New Champion"

jedyną i największą nagrodę „dyplom zaszczytny," tudzież **Wooda kosiarki trawy pierwszą nagrodę, złoty medal.** kiedy wszystkie inne systemy kosiarek w liczbie 26 współzawodniczyły na prożno w kośbie, również z największym skutkiem przez nas zaprowadzone i **bardzo słynne.**

lokomobile i młocarnie z patent. żelaznemi ramami

z fabryki **Robey'a et Comp.** w Linkoln (Anglja), zaszczycone zostały **medalem zasługi.**

Ze zasady sprowadzamy tylko maszyny najlepszej konstrukcji i roboty i mamy w Krakowie **tranzytowy** i oclony skład tak swoich własnych wyrobów, jak angielskich i amerykańskich maszyn, podejmujemy się także tylko dostarczania, właściwie urządzania **sorzelń, parowych tartaków, maszyn do obrabiania drzewa i marmuru, lokomotyw i materjału potrzebnego** dla kolei żelaznej i t. d.

A. Mackean & Comp. filja w Krakowie.

Biuro: Ulica Florjańska Nr 338. Skład maszyn. Ulica Basztowa, przy plantach.
4—5 13,918 —

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
ANTONIEGO WŁODKOWSKIEGO,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego

Z powodu kończącej się pory sprzedaży zimowej, wyprzedaje po **cenach znacznie zniżonych** towary, jako to:

Jedwabne Ljońskie gładkie i fasonowe.
Towary wełniane na suknie.
Okrycia i kostjumy najświeższych fasonów.

Przy tem przygotował piękny wybór bareży, Gaze de Soie i wiele innych artykułów po **cenie niżej kosztu.**

Wyprzedaż trwać będzie do końca miesiąca Stycznia. 2—4 — 56 —

Nauczycielki, Bony i wszystkie osoby zajmujące się pracą umysłową lub ręczną, poczynając od Nowego Roku będą rekomendowane

w Kantorze S-ki Połączonej Pracy Kobiet

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28, którego jedynem zadaniem będzie uprzystępniać umawiającym się stronom warunki i ochraniać je od zawodów. Z tego powodu Kantor ściśle żądać będzie kompetentności, poprzestając na bardzo małem honorarjum. Osoby interessowane raczą zapisywać swoje adresa.

W dalszym zaś ciągu prowadzonego w roku zeszłym wykładu rzemiosł i umiejętności, takowy bez przerwy jest i będzie kontynuowany. Oprócz dawniej wykładanych tojest: Krawiectwa, Rękawicznictwa, Fryzierstwa, Introligatorstwa, zapisywać się można na naukę: **Drukarstwa, Kwiatów**, praktycznego **Towaroznawstwa**, które nietylko kupcowi ale każdemu jako dające możność odróżnienia gatunków i dobroci towaru, oraz poznania cen właściwych jest potrzebne. Osoby, które się zapiszą na jeden z wykładanych przedmiotów, towaroznawstwa bezpłatnie uczyć się będą. 1—3 — 51 —

Pasy skórzane

angielskie do maszyn, bardzo trwałe, podług szerokości, od rs. 1 za funt.

Gazę jedwabną

na pytle, w najlepszym gatunku, 42 cale szerokości, po cenach:

Nr	000	00	0	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	i t. d.
po rs.	1,70	1,75	1,80	1,85	1,90	2	2,10	2,20	2,30	2,40	2,50	2,60	2,70	2,90	3,10	za łokieć.

Biorącym większą ilość odstępuje się **znaczny rabat.**

H. SOMYA.

16—0— 9768 — w Warszawie, Marszałkowska Nr 41 nowy.

Ajentura Jeneralna
Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń „OD OGNIA"
założonego w 1827 r.

W dalszym ciągu ogłoszeń, podaje do wiadomości, iż mianowała nowych ajentów w następujących miejscowościach:

Pana Ignacego Kempnera, w Kaliszu;
„ Włodz. Cybulskiego, w Krężelewicach gub. Kaliskiej;
„ Konst. Dorsewille, w Umieniu gub. Kaliskiej;
„ J. Stachórskiego, w Łusku, gub. Petrokowska,
„ Hen Mieszkowskiego, w Olkuszu, gub. Kielecka.
„ Stef. Cybulskiego. w Lisowie, gub. Radomska.

1 2 — 153 — Ajent Jenaralny. **D. ROSENBLUM.**

TEGOROCZNY I NADER PRZYJEMNY W SMAKU



TRAN
RYBI

oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego



LUDWIKA SPIESSA.

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Św. Andrzeja na placu ratuszowym sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu. 18—0 — 11,793

DOM

w części murowany, a w części drewniany, przynoszący dochodu 8 procent, jest do sprzedania w szacunku 25,500 rs. Dla kapitalisty interes korzystny, bo można budować. Uprasza się o łaskawe złożenie adresu w sklepie p. Dyżewskiego przy ulicy Śto-Krzyżkiej Nr 17. 3—3—13,576—

Do sprzedania

DOM

murowany. Chmielna Nr 20 przy ulicy Bracukiej, 5270 łokci obszerności gruntu, frontu łokci 64 z ogródkiem, 3.000 rubli dochodnetto przynosząca, na $8^1/_2\%$. —10 tysięcy rubli mogłyby pozostać przy gruncie.
—13,939 5—6

Przy ulicy Królewskiej gdzie Tivoli, wprost bramy kratowej w korpusie, na drugiem piętrze, gdzie szklanne drzwi Nr 36, jest do sprzedania

PĄSZA

bardzo pięknie przybrana gipiurami i Baszłyk, a to z powodu nagłego wyjazdu. Widzieć można od 10 zrana do 3 po południu.
—14,106—3—3

Do sprzedania

Sążnie całokubiczne olszowe, suche, twarde, po cenie **Rubli sr. 13** za sążeń z dostawą na miejsce,, Sprzedaż cząstkowa przy ulicy Rymarskiej Nr 12. w kantorze J. C. Sommer, w oficynie na 1-em piętrze.
2—3—81 —

Poszukiwany jest

Majątek Ziemski,

w bliskości którejkolwiek kolei, mający rozległości włók od 12 do 16 dobrej ziemi, z łąką i lasem, bez służebności włościańskich, w szacunku do 20 kilku tysięcy rs tak aby płacąc rs. 18,000, pozostało tylko T. K. Z., może być wzięta z tym kapitałem, w odpowiednich warunkach dzierżawa, lub poręczająca administracja. Ktoby z panów Właścicieli Dóbr, posiadał odpowiedni interes, raczy się zgłosić osobiście lub piśmiennie, na Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 21, wprost Saskiego Placu. —14,091—2—2

PLAC

narożny, od dwóch ulic, w środku miasta położony, przestrzeni około 5,000 łokci, jest do sprzedania w całości lub części, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość: Nowy-Świat Nr 33, mieszkania 12, od godziny 4 do 6-tej po południu.
-14,076—2—3

Z powodu wyjazdu jest do zbycia za niską cenę 4000 łokci kw.

GRUNTU

na Nowej Pradze uprawianego przez lat dziesięć. Wiadomość u niżej podpisanego w Magazynie warsztatów przy kolei Petersburskiej za rezerwoarem. **Kredycki,**
2—3—103—

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,
NIEDOSTRZEŻONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX **9**,
dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.
—8954—35—78

PRACOWNIA
Szycia Bielizny, Znaczenia, Haftów i Kwiatów,
E. KRONERT.

Ulica Niecała Nr 10 nowy w Warszawie. Zaopatrzona w znaczny dobór bielizny mężkiej, damskiej i kwiatów sztucznych. Przyjmuje do stębnowania, obrębiania i pikowania, oraz do haftu biało i kolorowo, podług żurnali Paryzkich.—Przyjmuje się do nauki szycia na maszynie. —13,994—2—6

W PRACOWNI
E. KIETLIŃSKIEJ,

przy ulicy Bielańskiej Nr 14 nowy, w domu W-go Obrębskiego w Warszawie. Przy obecnej porze karnawałowej, wykonywają się suknie balowe, podług najnowszych modeli paryzkich, i wszelkie ubiory dotyczące toalety damskiej, po cenach umiarkowanych, a wytworny gust i stosowanie się do wymagań mody i postępu, stanowi rękojmią dla Dam co do powierzonej roboty.

Tamże potrzebne są Panny uzdatnione, oraz przyjmują się do nauki.
2—6 —50—

Podaje niniejszem do wiadomości Szanownym kontmanom mojem, iż **ceny Nafty zniżyłem.**

60 kop.

Garniec Nafty amerykańskiej, czystej jak woda, w drugim gatunku **55 kop.**, prócz ceny powyższej, biorącym stale, otrzymują 12 procent, to jest od 10 garncy 11-ty bezpłatnie. Handlującym lub biorącym w wielkich partjach, odstępuje znaczny rabat.

Fabryka Mydła i Świec **Józefa Zaleskiego,** ulica Nowy-Świat Nr 44, obok wodociągu w Warszawie. —14,092—3—6

Do wydzierżawienia lub sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę

Hotel Warszawski,

wraz z zajazdem i wszelkiemi sprzętami w Zakroczymiu. Wiadomość na miejscu.
—13,908—3—3

Otrzymane w komiss

WINA

oryginalne **Bordoskie** czerwone i białe, oraz **Reńskie**, sprzedaje się po cenach umiarkowanych, począwszy od 60 kop do 3 rs. za całą butelkę. Biorącym znaczniejsze partje odstępuje się stosowny rabat. Wiadomość u Stanisława Cohn, ulica Elektoralna Nr 5, od godziny 9—3 i od 5—7.
—13403—12—12

INTERES KORZYSTNY.

W Ciechocinku jest do **wydzierżawienia** na lat trzy **Apartament** z Salonem i siedmiu pokojami, kuchnią, piwnicą i werendami, zdatny na **Restaurację lub Kawarnię,** w miejscu pryncypalnym, na samej promenadzie. Dzierżawa jest wymagalną za trzy lata z góry. Za powodzenie dobre można być pewnym. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, blisko kolei, Nr 37 nowy, na drugiem piętrze od frontu, Nr mieszkania 6. —14,038—3—3

Jest do wynajęcia z dawnych lat egzystująca

STOLARNIA

po Fleksych. przy ulicy Śliskiej pod Nr 1485 od Wielkiej Nocy. Wiadomość u Właściciela Domu Nr 1448. 2—3—102—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

za przystępną cenę, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł. Ulica Marszałkowska, Nr 34, mieszkania 11. 1—6—116—

Jest do sprzedania



Garnitur MEBLI

mahoniowych, zielonym rypsem krytych, t. j. Kanapa, stół przed kanapę, dwa fotele, 6 krzeseł, za przystępną cenę. Ulica Senatorska, Nr 20, naprzeciw kościoła Ś. Antoniego u Tapicera. I 3—148

Do sprzedania

Lustro duże w ramach złoconych, samowar na 40 szklanek, Palto watowane mężkie i wanna blaszana. Solna, 15 nowy, a mieszkania 1, na dole. 2—3—73

Jest do sprzedania

SOFA

nowa, na orzech, kretonem kryta, róg Brackiej i Widok Nr 1 domu, u Tapicera **A. HINCZ.** —14,054—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 6 oktawach, w dobrym stanie, za cenę przystępną, oraz Szesląg skórą kryty. Ulica Śliska, Nr 36 nowy, wiadomość u gospodarza. —14,085—3—3

FORTEPIAN
palisandrowy,

o 7 oktawach w dobrym stanie, do sprzedania za pomierną cenę. Ulica Infiancka, Nr 14, wiadomość w Aptece. 1—3—137—



Za bardzo przystępną cenę sprzedaje nowe

PIANINA

przecudnie wykończone, wyrównywające fortepianom koncertowym, co do siły głosu i gry, oraz **Fortepian** w systemie amerykańskim, z angielską mechaniką, za trwałość na lat kilka zaręczam.—**Teodor Elwart,** fabrykant pianin, Nowy-Świat Nr 38, codziennie od godziny 1 do 6 wieczór. —14,096—

Potrzebne jest

MIESZKANIE

zaraz dla mężczyzny przy licznej Niemieckiej rodzinie, mówiącej wyłącznie po niemiecku. Wiadomość: Marjensztad Nr 5, mieszkania 10; do 10 rano. 1—3—125—

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, wygódki i piwnicy, jest zaraz do wynajęcia przy ulicy Elektoralnej, w domu pod Nr 43 nowym, w oficynie na dole.—143—1—3

Potrzebny jest

POKÓJ
z przedpokojem i gabinetem,

na parterze lub 1em piętrze, **bez mebli,** od 1-go Lutego lub 1 go Marca r. b., dla osoby porządnej i spokojnej. Adresa pod lit. O. R. F. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
1—3—122—

Zaraz do odnajęcia przy ulicy Przejazd Nr 9/649

DWA POKOJE
i kuchnia,

w oficynie na dole, z dwoma wchodami, za Rsr. 220 rocznie. Wiadomość u Rządcy domu.
—13—3—3

DWA POKOJE
z przedpokojem,

na 1-m piętrze od frontu, przy Placu Teatralnem, do najęcia każdego czasu z meblami, cena. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz. —21 2—6

Do wynajęcia od dnia 8 Stycznia

Dwa
obszerne Pokoje,

w oficynie na pierwszem piętrze przy Alei Jerozolimskiej Nr 34 nowy. Wiadomość w mieszkaniu Nr 14. 2—3—84—

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

APPARTAMENT,

składający się z 10 pokoi i kuchni, nowo-wyrestaurowany, na 2-m piętrze, przy ulicy Królewskiej, Nr 9, w domu dawniej Lebruna. Bliższą wiadomość stróż domu udzieli.
—14,028—3—6

Jest zaraz do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, z usługą i opałem, a na żądanie może być i ze stołem, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Królewska, Nr domu 5, mieszkania 6. 2—3—86

Przy ulicy Pokornej pod Nrem 2233, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

na parterze, od Nowego Roku, składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnic i komórek, oraz może być dodana stajnia i wozownia. Wiadomość tamże.
—14,083—3—3

Trzy Pokoje

otapetowane, z kuchnią, piwnicą i górą, na dole od frontu, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość u Gospodarza przy ulicy Mylnej pod Nrem 7, od rogu ulicy Przejazd dom czwarty. —14,049—3—3

KORZYSTNY INTERES.

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów i Pieczywa,

położony przy ul. Marszałkowskiej, w domu W. Maringe, pod Nr 58 nowym, Klijentela liczna Wiadomość na miejscu, w tymże Sklepie każdodziennie. 2—3—70—

SKLEP

do odstąpienia przy jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość róg Leszna i Orlej, Nr 19, mieszkania 25. 2—3—96—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia w każdym czasie

Handel Wiktuałów,
z urządzeniem i towarem,

za cenę przystępną, przy ulicy Piekarskiej, Nr 4 nowy. —52 2—3

SKLEP
Wiktuałów,

przy ulicy Królewskiej, pod Nrem domu nowym, jest do odstąpienia od Nowego Roku 1874. —14,097—3—3

Jest do wynajęcia

PAKAMER

przy ulicy Miodowej Nr 8, w domu W-go Fraind. Wiadomość w Magazynie Strojów.
—14,103 - 3—3

Ktoby miał do odnajęcia od Nowego Roku

MIESZKANIE

położone na jednej z pryncypalnych ulic, składające się z dwóch pokoi umeblowanych z przedpokojem i kuchnią, na czas kwartalny lub miesięcznie, dla dwóch dam lubiących spokojność, raczy dać znać o tem do Rządcy domu Nr 45, przy ulicy Nowy-Świat.
—14,101—3—3

Gdyby który z PP. Aptekarzy, tak w Warszawie jak i na prowincji, miał

APTEKĘ

do wydzierżawienia zaraz, raczy warunki nadesłać pod adresem: Antoni Makarewicz, ulic Niodowa Nr 12 w Warszawie.
1—3—120—

Do wynajęcia każdego czasu pod Nrem 2347, przy ulicy Pawiej

LODOWNIA OBSZERNA,

dobrze urządzona i na umieszczenie w niej około 1,000 fur lodu służyć mogąca, a to za cenę przystępną. Wiadomość u Majera Heitler, utrzymującego handel mebli pod Nrem 1771, w starym Teatrze przy ulicy Ś-to Jerskiej. —5—2—2

— Stosownie do odpowiedzi Banku Polskiego z dnia 24 listopada (7 Grudnia) 1873 r. ogłaszam iż zgubiony został **Kwit** Nr 328 na zastawione w Banku Polskim Listy zastawne Miejskie. Uprasza się znalazcę o łaskawe oddanie ich do Kantoru Banku Polskiego, gdyż stosowne ostrzeżenia gdzie należy poczyniono.

Nra listów były następujące:

Nr	000,081	Serji	1 ej	rs.	1,000,
„	005,108	„	„	„	500,
„	005,107	„	„	„	500,
„	015,139	„	„	„	250,
„	015.140	„	„	„	250,
„	027,191	„	„	„	100,
„	027,192	„	„	„	100,
„	027,193	„	„	„	100,
„	027,194	„	„	„	100,
„	027,195	„	„	„	100.

—13,609—2—3

Weksel

wystawiony dnia 20 Sierpnia z terminem 4-o miesiecznym, przez Pana W. Starkmann, na moje zlecenie, na summę Rsr. 423 kop. 80 zaginął, a w terminie zapłaconym został; przeto ogłaszam niniejszem, że weksel wyżej wymieniony, nema żadnej wartości.
Józef Massajewski, Majster Kuśmierski.
—18—3—3

Nagrody rs. 2

Dnia 3 b. m. przy wsiadaniu do wagonu kolei konnej, na rogu ul. Królewskiej i Krak.-Przed., lub przy wysiadaniu przed dworcem kolei Warsz. Wied, **zgubiono portmonetkę,** w której znajdowało się dwa ruble, pozwolenie noszenia żałoby, kwit zakładu rękodzielniczego dla kobiet i bilety wizytowe. Łaskawy znalazca raczy odnieść portmonetkę na ul. Królewską Nr 3, mieszkania Nr 5.
1—1—113—

Przed dwoma tygodniami ze Składu węgla i drzewa Kleczeńskiego, Jerozolimska 29 wybiegł

Lis oswojony,

z obróżką surowcową i cienkim łańcuszkiem, Znalazca raczy odprowadzić go pod powyższy adres za sowitą nagrodą. 2—3—78

W d. 3: Stycznia z domu w Alei Jerozolimskiej, Nr 29, wybiegła

Suka Ogarzyca,

czarna, podpalana, z końcami białemi nóg ogona i takąż na łbie strzałką. Uprasza się o odprowadzenie takowej pod powyższy adres. Nieprawy posiadacz sądownie odpowiedzialnym będzie. 2 2—79

W dniu 18 b. m., przybłąkała się

WYŻLICA biała,

z żółtemi centkami, z broszką na szyi skórzaną, na bronzowej klamerce. Właściel takowej może ją obebrać za zwrotem kosztów żywności i ogłoszenia, w Łaźni Parowej Nr 2623 przy Nowym-Zjeździe. 13,852—

PRODUKCJE MAŁEJ
ROLINY,

odbywają się w dalszym ciągu przy ulicy Bielańskiej, **w domu JW. Zawiszy,** od godziny 11 przed południem do 9 w wieczór.— Wejście na **1sze miejsce kop. 30.—na drugie 15.** —114—1—4

W drukarni Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 3).

Дозволено Цензурою.